Nr. 213. Wtorek, 20 Września 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	**32** K,	**ćwierćrocznie**	**8** K — h,	**rocznie**	**24** K,	**ćwierćrocznie**	**6** K,
półrocznie	**16** K,	**miesięcznie**	**2** K **70** h,	**półrocznie**	**12** K,	**miesięcznie**	**2** K.

W Niemczech **3** K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K **80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej,* otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznem z dnia 11 września b. r. nadać najmiłościwiej Swemu Marszałkowi Dworu na Węgrzech, Mikołajowi księciu P á l f f y ab E r d ö d, wielką wstęgę orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

P. Minister handlu zamianował zarządcę pocztowego, Antoniego R a t a j s k i e g o w Rozwadowie, starszym kontrolorem pocztowym w Przemyślu.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 17 września 1910 l. XVII. 8591/39 o zarządzeniach c. k. Rządu krajowego w Czerniowcach z powodu pryszczycy na Bukowinie i z dnia 17 września 1910 l. XVII 8938/70, z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 10 do 17 września 1910, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 19 września.

Przed konferencyami praskiemi.

Tegoroczny sezon parlamentarny rozpocznie akcya ogromnej doniosłości dla całokształtu wewnętrznych stosunków Monarchii: konferencye ugodowe w Pradze.

Po nieskończenie długim szeregu formuł i projektów ugodowych, które pojawiły się w ciągu dwu lat ostatnich, sprawa staje znowu u tego samego punktu, jaki od początku sprawiał największej trudności: u formuły porządku dziennego. Przed dwoma laty była to kwestya nierównie prostsza. Szło wówczas o to, czy ukonstytuowanie Sejmu ma odbyć się przed pierwszem czytaniem rządowych projektów narodowościowych, czy też po niem. Dziś kwestya ukonstytuowania zeszła na dalekie plany, a na czoło wysunęły się skutkiem nieszczęsnych stosunków finansowych kraju przedłożenia finansowe: prowizoryum budżetowe, opłaty od piwa i projekty ustaw finansowych, same sprawy niecierpiące zwłoki, a przewlekane dotąd z powodu sparaliżowania Sejmu, których uchwały są konieczne dla ich wprowadzenia w życie.

Kwestya porządku dziennego,— od niej to rozpocząć się ma program konferencyj,— uległa tembardziej skomplikowaniu, że długa przerwa w działalności Sejmu nagromadziła olbrzymi zapas przedmiotów. Co do tej kwestyi Niemcy poczynili już w lutym r. b. pewne ustępstwa. Nie godzą się oni jednakowoż na najnowszą propozycyę czeską, by przedłożenia narodowościowe Rządu bez pierwszego czytania przekazane zostały komisyi. Niemcy chcą naprzód przekonać się, czego mają spodziewać się od komisyi narodowościowo-politycznej, a dopiero następnie zgodzą się przejść do obrad nad prowizoryum budżetowem i kredytami. Powiadają oni, że uchwalenie kredytów z góry równałoby się oddaniu broni przeciwnikowi, by jej użył dla oswobodzenia się znowu od niemieckiej mniejszości, a nawet może od złożonych jej obietnic.

Wogóle Niemcy oświadczają, że zgodzą się tylko na taki porządek dzienny, który da rękojmię spełnienia ich życzeń. Sformułował go już w lutym p. Maly w ten sposób, że po odesłaniu przedłożeń podatkowych do komisyi podatkowej i po pierwszem czytaniu narodowościowo-politycznych przedłożeń, jakoteż wniosków inicyatywy, przystąpi komisya natychmiast do ogólnej rozprawy nad przedłożeniami ugodowemi. Następnie Sejm miałby uchwalić utrzymanie komisyi w permanencyi i polecić jej, by w przyszłej sesyi przedłożyła Sejmowi na piśmie sprawozdanie.

Czesi projekt ten odrzucili i większość sejmowa domagała się, by włączono w program także uchwalenie prowizoryum budżetowego. Temu znowu sprzeciwili się Niemcy.

Jak dowiaduje się korespondent *N. Fr. Presse,* propozycye kompromisowe, które obecnie w konferencyach ugodowych przedłożone zostaną stronnictwom niemieckim, ujęte być mają w następujące ramy:

Idzie o to, by przy ustanowieniu porządku dziennego stało się zadość zarówno niemieckim, jak czeskim życzeniom. Czesi powołując się na finansowy stan kraju, oświadczają, że dla nich sesya sejmowa nie miałaby wartości, jeśli nie załatwionoby w niej przedłożeń podatkowych i prowizoryum budżetowego. Niemcy na pierwszym planie stawiają przedłożenia narodowościowe. Rzeczą więc jest kompromisu, ustanowić taki porządek dzienny, który zjednoczyłby kwestye finansowe z politycznemi.

Aby uniknąć sporu co do kolei, w jakiej następować mają po sobie przedmioty, przekazane zostałyby zarówno przedłożenia podatkowe, jak narodowościowe i wnioski inicyatywy bez pierwszego czytania komisyom.

Czesi byliby nadto gotowi zgodzić się zresztą na uznanie permanencyi komisyi narodowościowej i wyznaczenie terminu końcowego prac jej; jeśliby w zamian Sejm załatwił przedłożenia podatkowe. Na żadną rękojmię co do *meritum* narodowościowych żądań niemieckich nie godzą się stronnictwa czeskie. Odrzucają też Czesi wszelkie takie rozwiązanie kwestyi, które uczyniłoby wrażenie, że mniejszość niemiecka podyktowała porządek dzienny.

Gdy Niemcy uporczywie bronią tego stanowiska, że załatwienie przedłożeń finansowych odroczyć należy do następnej sesyi, łatwo zrozumieć, jak znaczne trudności będą miały konferencye praskie do pokonania.

Sprawy krajowe.

(Komasacya gruntów rolnych i lasów).

☐ Na wniosek Rządu centralnego przedkłada Wydział krajowy Sejmowi na obecną sesyę dwie nowele do krajowych ustaw: komasacyjnej i działowo-regulacyjnej z r. 1900. Nabyte przy wykonywaniu tych ustaw doświadczenie spowodowało konieczność wprowadzenia pewnych zmian i korektur, a to tak w kwestyach zasadniczych, jak i w kwestyach formalnych. Jedne i drugie mają na celu ułatwienie i rozszerzenie operacyj agrarnych, tudzież uproszczenie postępowania i skuteczniejsze wykonanie planu komasacyjnego, względnie działowo-regulacyjnego.

W u s t a w i e k o m a s a c y j n e j wprowadzone są następujące zmiany:

Postanowienia ustawy o komasacyi gruntów rolnych mają być rozszerzone także na l a s y. Wciągnięcie lasów do komasacyi ma być jednak zależne od uznania, że przez komasacyę osiągnie się możliwość lepszego zagospodarowania w interesie kultury krajowej. Do wywołania komasacyi lasów potrzebna będzie zgoda przynajmniej połowy właścicieli.

Według obowiązującej dziś ustawy w sprawie prowokacyi, t. j. spowodowania komasacyi, potrzebna jest zgoda połowy właścicieli. W projekcie noweli przyjęto zasadę, iż potrzebna będzie zgoda jednej trzeciej części właścicieli, jeżeli dochód katastralny wynosi więcej niż połowę dochodu katastralnego wszystkich gruntów, mających się wciągnąć do komasacyi, — albo bez względu na

---

Maciej Wierzbiński.

Na złotej skale.

(Ciąg dalszy).

Co począć? Książę kazał przywołać mordercę przed swe oblicze i sam zakomunikował mu najwyższą swą łaskę. I to nie poskutkowało, Więzień zanadto upodobał sobie swe operetkowe więzienie i stół służby książęcej, aby miał lekkomyślnie opuszczać granice raju. Raczej umrzeć! Gdyby był on żył w starożytnej Grecyi, poeci opiewaliby go w dźwięcznych heksametrach i dziś czcilibyśmy go jako wiekopomny wzór miłości ojczyzny. Niestety w naszym nowoczesnym raju bohaterem narodowym może stać się tylko cudzoziemiec... rozbijający bank w domu gry. Wszelako dobry książę ocenił przywiązanie Monegaskończyka do skał rodzinnych, zrozumiał względy jego i, po dłuższej parlamentarce targowej, stanęło na tem, że więzień przyjął, podpisał wyrok księcia, zgodził się na wyniesienie swych penatów z ojczyzny... za rocznem wynagrodzeniem w wysokości sześciuset franków. Tanio!

Wyniósł się... o miedzę, do La Turbie i, jak dawniej, spędzał dni całe w rodzinnem Monaco. Ale wzdychał za książęcą kuchnią.

I któż powie, że księstwo Monaco nie jest... rajem?

. . . .

Godzina obiadowa. Wzmaga się ruch i rozgwar na żółtym, żwirowym placyku przed kasynem. Z paszczy jego wysnuwają się sznury gości, nie mieszkających w Monte Carlo, by wsiąść w pociąg, w tramway lub w samochód.

Wytacza się przedewszystkiem mnóstwo Niemców, którzy lubo nie wysyłani przez Bismarcka, dzięki słynnej swej kulturze i znajomości geografii sami odnaleźli drogę do stołów gry w Monte Carlo i zalewają tam sale kasynowe. Pełno przykładnych stadeł małżeńskich, piwem i filisterstwem cuchnących, które obleczone w powagę germańską, zgłębiają filozoficzno-spekulatywnym umysłem fluktuacye fortuny i badają swe karnety z zapiskami, prowadzone zapewne według podwójnej buchalteryi.

W bezładnej rzeszy różnych nacyj i stanów, rozsypującej się na wsze strony, uderza mnie młodzian o miłej, zmączonej twarzy, z nieostrzyżonymi włosami, w nieco wytartem palcie. Nie wydał grosza na fryzyera i krawca, by nie uronić kopiejki (tak! kopiejki) ze swego „kapitału zakładowego“. I ot teraz bodaj właśnie kasyno wypluwa go na świeże powietrze jako „qualité très négligeable“. Za nim wychodzi piękna para Anglików. Ożywieni oboje a nieprzeniknieni, uzbrojeni w dobre nerwy i pularesy. Dalej.... nieprzeliczona galerya ciekawych fizyonomij, typów.

A obok nas, przy stolikach kawiarnianych, toczą się głośne rozmowy, których niepodobno nie słyszeć i nie słuchać.

— *Ja, ich hab's dir gesagt, Bertha!...*— dolatuje mych uszu.

Małżonek, rozczerwieniony jakby po pijatyce, przedstawie Bercie, że jej nieomylny system to głupstwo. Jednak Berta wierzy w swój system. Kobieta ma zawsze racyę i zawsze swój system.

— *How much?* — pyta przy innym stoliku dystyngowany dżentelman wielkoszbnej miss. — Ile pani przegrała? Cztery tysiące ośmset? Niech się pani pocieszy.... Wyznam pani, że zostawiłem na tej skale z górą dwadzieścia sześć tysięcy funtów....

— I to pan mówi tak spokojnie?

— Nie jestem przez to bodaj nic mniej szczęśliwy,...

Przy innym stoliku przystojny mężczyzna z jasnym, polskim wąsem i z elegancką kobietą przy boku, trochę może za ładną, za bogatą ubraną na żonę. Mówią po polsku.

On: Taki sam kapelusz kupię dla żony.

Ona: Z Wiednia!

On: Tak, z Wiednia! (śmieje się). Dobrze, że ta baba nie spostrzegła mnie z tobą na Promenade des Anglais!

O n a (śmiejąc się): Bo gotowa donieść, gdzie nie potrzeba, jak pan poseł pracuje przy biurku w pocie czoła!...

— *Mauvais temps!* — odzywa się w tej chwili jakiś Francuz do mego towarzysza, witając się z nim i siada opodal. — Zanosi się na słotę.

Na lazurowem niebie półtorej chmurki. Towarzysz mój mruga do mnie znacząco uśmiechniętem okiem.

— Ta powódź w Paryżu, coś okropnego! — mówi Francuz i spogląda na zegarek.

Zaledwie garson postawił przed nim kawę, Francuz zrywa się z krzesła.

— Mimo to odjeżdżam dziś. Nocnym kuryerem. Au revoir!

Pośpieszył na pociąg.

— Chciał powiedzieć: nie „mimo to“, lecz dlatego“. To jest dlatego, że.... zgrał się. Mówi o pogodzie, o powodzi, a myśli o rulecie.... Nie on jeden!... — zauważył mój Monegaskończyk. — Pytanie, czy nie zobaczymy go tutaj jutro....

— A spotyka pan takich ludzi, którzy tu wygrali? — spytałem.

— O...! Bardzo wielu. Nawet nie pamiętam, czy spotkałem takiego znajomego, któryby był przegrał! — mówił z nieznacznym uśmiechem mój cicerone, — Każdy wygrywa. Bo każdy opowiada prawie wyłącznie o tych warunkach gry, w których wygrywał. Zwykle słyszę: „wygrałem tyle, że pokryją mi się wszystkie koszta podróży. Może nawet jeszcze będę miał jakie sto, dwieście franków“. Ten stereotypowy frazes oznacza poprostu, że przegrał, ale ruleta nie zachwiała równowagi jego finansów. Złożył jej w daninie pewną sumę i odchodzi. Jeśli nawiedzały go mrzonki o rozbiciu nierozbitego dotąd „banku“, to wyzbył się ich, wyleczył. Wszelako tacy gracze są kuci na cztery nogi, którzy wygrywają drobne kwoty. Pragnąłbym wszakże oglądać wygrany banknot tysiącfrankowy, który nie wróci do szkatuły kasyna.... Ruleta to kobieta. Można się z nią bawić, flirtować, wodzić za nos, ale nie trzeba brać jej na seryo, nie trzeba jej kochać, ni tracić dla niej głowy, bo wyzyska cię, wydrwi i kopnie....

W tej chwili orkiestra kawiarniana poczęła grać — zamiast marsza żałobnego — walca z „Wesołej wdówki“.

. . . .

— Przegrałem.... Głupstwo się stało. Nie pierwsze i nie ostatnie. Bez głupstw życie, i tak podłe, byłoby całkiem dyabła warte. Życie samo jest głupie, więc chcąc się należycie do niego zastosować, trzeba robić głupstwa. O to chodzi jedynie, by robić tylko takie głupstwa, które sprawiają nam przyjemność.... — rozmyślał spłukany gracz na wielką skalę, przewracając się w hotelowem łóżku i począł rozbierać krytycznie przebieg swej gry.

Straciwszy ufność w swą gwiazdę, szukał wokoło siebie raz „maskoty“, raz pechowca, czepiał się innych i przegrał.

— Gdybym był miał pod bokiem skończonego pechowca i stawiał zawsze przeciw niemu, byłbym wygrał niechybnie!

Nie ulegało to wątpliwości. Granitowa logika tego odkrycia uderzała go jakby obuchem. Rozkoszował się swą genialnością i upatrywał w tej refleksyi wyraźną wskazówkę fortuny.

(Dokończenie nastąpi).

dochód katastralny, jeżeli połowa właścicieli zażąda komasacyi.

Projekt wprowadza dalej nowe postanowienie, mocą którego można będzie po ułożeniu i wytyczeniu planu komasacyjnego mimo, iż nie uzyskał jeszcze zatwierdzenia, przystąpić do prowizorycznego oddania i objęcia w posiadanie ekwiwalentów, nawet wbrew woli poszczególnych posiadaczy. W każdym jednak razie musi się za tem oświadczyć taka sama większość, jaka potrzebna jest do sprowokowania komisyi. Wreszcie postanawia nowela uchylanie głosowania nad planem komasacyi, która odbywa się dziś po zamknięciu postępowania. mimo poprzedniego zgodzenia się na wprowadzenie postępowania komasacyjnego. Dotychczasowy proceder głosowania niejednokrotnie udaremniał całą pracę władz, znawców i interesowanych.

W ustawie działowo-regulacyjnej merytoryczną zmianę wprowadzono do § 53, który traktuje o dopuszczalności prowokowanego podziału wspólnych lasów. Obecnie rozszerza projekt prowokacyę w ogóle do wszelkich wspólnych gruntów, a więc tak rolnych, jak i leśnych. Celem należytego zagospodarowania podzielonych wspólnych gruntów, jak i utrzymywania wykonanych wspólnych urządzeń, władze polityczne mają być na przyszłość zobowiązane do dopilnowania wykonania planu, regulującego wspólne prawa użytkowania i zarządu.

Dalsza zmiana wprowadzona jest w tym kierunku, iż prawo udziałowe uczestnika w danej wspólności gospodarczej, związane z posiadaniem realności, n. p. prawo paszy, nie może być odłączone od realności. Projekt przewiduje jednakże odstąpienie od tej zasady w pewnych poszczególnych wypadkach, n. p. gdyby owe prawo paszy w przyznanej rozciągłości przechodziło potrzeby danej realności. Takie pozbycie się prawa udziałowego może nastąpić tylko za zezwoleniem władzy politycznej, a co do dobra gminnego za zezwoleniem autonomicznych władz nadzorczych.

Kredyty dla armii i marynarki wojennej na r. 1910 i 1911.

N. Fr. Presse otrzymała w tej sprawie z autentycznego — jak twierdzi — źródła następujące informacye:

W Delegacyach, które mają zebrać się około połowy przyszłego miesiąca, wystąpi P. Minister wojny przedewszystkiem z żądaniami, które na r. b. już od dłuższego czasu zostały ustalone w porozumieniu z obu Rządami. Pierwotne żądania uległy — jak wiadomo — znacznej redukcyi. Gdy swego czasu zamierzano żądać 100 milionów dla armii, a 80 milionów dla marynarki wojennej, to obecnie Zarząd wojskowy domagać się będzie prawdopodobnie nie więcej, jak 25 milionów dla armii, a 35—40 milionów dla marynarki.

Tem wyżej natomiast podnieść się mają rzekomo żądania Ministerstwa wojny na r. 1911, a ponieważ i na budżecie na rok ten zaciężą również koszta wprowadzenia 2-letniej służby wojskowej, to przewidywać należy, iż P. Minister wojny wystąpi przy tej sposobności z przekształceniem programu całego ustroju siły zbrojnej, utrzymującego się od r. 1889.

W budżecie na r. 1910 idzie przedewszystkiem o te zwiększone żądania, które opierają się na wydatkach zwiększonych skutkiem tego, że ukończone być ma wyposażenie armii w oddziały karabinów maszynowych. Każdemu batalionowi piechoty przydany być ma osobny oddział z karabinami maszynowymi. Na razie zaopatrzone są w karabiny maszynowe tylko te bataliony, które w zimie r. 1908/9 użyte były do służby na terenie aneksyjnym. Przeważna liczba pułków ma tylko po jednym oddziale karabinów maszynowych, a tylko kilka pułków posiada po 2 takie oddziały, tak, że zaledwie jedna czwarta — w najlepszym razie połowa systemizowanych oddziałów karabinów maszynowych pełni obecnie służbę przy oddziałach piechoty. Dla skompletowania ich potrzeba funduszów na zakupno nietylko karabinów maszynowych, lecz także znacznej liczby koni i zwierząt jucznych, na zakupno amunicyi i utrzymanie obsługi.

Także przy konnicy nie wszystkie jeszcze z systemizowanych oddziałów karabinów maszynowych zostały wprowadzone w życie.

Ponadto coraz konieczniejszem staje się tworzenie oddziałów kolarskich. Każda dywizya kawaleryi otrzymać ma po jednym. Inne państwa, jak n p. Włochy, uczyniły już zadość temu wymaganiu taktyki nowoczesnej, gdy w armii austro-węgierskiej organizuje się oddziały kolarzy tylko przygodnie w czasie manewrów.

Nie może również Zarząd armii zachowywać się obojętnie wobec potrzeby znacznego pomnożenia materyału telegraficznego tak, iżby teraźniejsze patrole telegraficzne kawaleryi przeistoczyć można było w plutony telegrafistów.

Znaczną pozycyę w budżecie *pro* 1910 stanowić będzie nowe uzbrojenie artyleryi górskiej i wyposażenie jej górskiemi haubicami. Przyłączają się zaś jeszcze do tego koszta formacyj trenu górskiego, modernizacya ciężkiego materyału artyleryi polowej i ustanowienie nowych komend brygad artylerzyckich które każdy korpus armii w przyszłości dwie ma formować, a nie, jak obecnie, jedną.

Także powiększona ma być liczba oddziałów komunikacyjnych i ich zwiększenie (zwłaszcza oddziałów telegraficznych). Zarząd armii zamierza też nabyć balony ze sterem, dla których musiałoby się zbudować hangary. Dodać należy dalej budżetowe pokrycie licznych, już przeprowadzonych reform i nowych nabytków (n. p. wyposażenie wszystkich kompanij piechoty i strzeleckich przenośnym materyałem telefonicznym; systemizacya potrzebnej do tego obsługi; dalsze wyposażenie wszystkich oddziałów w kuchnie polowe i potrzebne dla tego celu przybory; reformy w personalu lekarskim armii i t. d.).

Ze stałego zapotrzebowania marynarki wojennej w sumie około 45 mil. koron przypadają *pro* 1910 jeszcze koszta zakupna okrętów „Gäa“ i „Nirwana“, dalej zakupno dwu nowych monitorów dunajowych, reszta długu budowlanego i koszta nowych nabytków już uchwalonych, razem około 38 mil. kor., tak, iż całe zapotrzebowanie *pro* 1910 wynosić będzie około 80 mil. kor. Prawdopodobnie jednakże w ramach tej sumy pomieszczą się także pierwsze raty na budowę dwu (z ogólnej liczby 4) projektowanych dreadnoughtów.

Co do ogólnego planu floty i co do wprowadzenia w niej dwuletniej służby udzieli P. Minister wojny, względnie szef sekcyi marynarki szczegółowych wyjaśnień w czasie obrad nad budżetem *pro* 1911. Połączone z tem zwiększone żądania zawisły przedewszystkiem od czasu, w jakim mają być przeprowadzone te reformy, względnie od tego, na ile rat rocznych przyjdzie je rozłożyć.

Kongres angielskich trade-unions.

Strejki i lokauty dotkliwe zadają cięgi rozwojowi przemysłu budowlanego okrętów. W ostatnich zwłaszcza dniach przybrały one bardzo ostry charakter i stały się powodem, że kilka wielkich, a pilnych robót przekazano dokom holenderskim i belgijskim. Także w industryi bawełnianej wybuchło podobne przesilenie, a na północnych liniach kolejowych w Anglii objawia się wśród personalu robotniczego silne wrzenie.

Tło to wcale nieodpowiednim chyba wydaje się sztafażem dla kongresu trade-unionów, który dnia 12 b. m. zebrał się w Sheffieldzie. Ale treściwa angielska zimna krew zupełnie inaczej reaguje na stosunki, niż przeczulony, cienki płyn w żyłach społeczeństw starego kontynentu — i kongres wspomniany wcale nie dał się zbić z tropu wypadkom. Przeciwnie — echa zatargów wchłonął niejako w siebie i spożytkował dla swych celów.

Już od lat kilku zresztą przestało być tajemnicą, że trade-unions przechylają się coraz bardziej ku kierunkowi socyalistycznemu. Obecnie wystąpiło to na jaw tem jaskrawiej. Wprawdzie menerzy tego zrzeszenia, ze starej pochodzący szkoły, usiłują ostatkiem sił powstrzymywać politykę od wtargnięcia do gmachu związku; wprawdzie nie brak jeszcze protestów przeciwko nieopatrznemu wystawianiu na szwank mozolnie ugruntowanej budowy, socyalizm jednak aż nazbyt widocznie bierze przewagę i osłabia akcyę żywiołów umiarkowanych.

Że zaś dawna taktyka trade-unionistów nie była błędną, dowodzi choćby potężny rozrost tej instytucyi. Przed 10 laty wszystkich trade-unionistów było 1,688.530, dziś liczba ich wynosi 2,406.746. Innemi słowy, liczba członków wzrosła o 40 prc. Przed 10 laty wszystkich trade-unionów było 1287, dziś jest ich 1173. W takim samym stosunku zwiększyły się także fundusze związków zawodowych. Przed laty dziesięciu dochód roczny stu głównych związków wyrażał się w cyfrze 48 milionów koron, dziś zaś wynosi prawie 112 milionów koron.

Zjazd świeżo urządzony ma program bardzo obfity; za przedmiot obrad służyło około 40 rezolucyj. Najważniejsze z nich odnosiły się do ubezpieczenia robotników, wzywając parlament, ażeby jak najprędzej uchwalił ustawę o ubezpieczeniu państwowem na wypadek choroby; system ubezpieczenia w Towarzystwach prywatnych nazywają „nieludzkim“. Kongres domaga się dalej ubezpieczenia państwowego na wypadek bezrobocia, które przyrzekli zarówno liberalni, jak i konserwatywni członkowie Izby gmin. Zgodnie z rezolucyą, trade-uniony pełnić mają rolę pośredników przy wydawaniu zapomóg pozbawionym pracy. Rząd wydawać ma każdemu trade-unionowi pewną stałą sumę, zależnie od liczby członków, a związek sam rozdziela ją już między potrzebujących. Niektóre związki domagają się nawet przedstawiciel-

36)

ZAPORA.

(„La Barrière“ par Réné Bazin de l'Académie française).

(Ciąg dalszy).

— Widzę, Maryniu, że przywykłabym rychło do rzymskiego życia...

— Chcesz, mamo, chyba powiedzieć do mieszkania w Rzymie, bo jesteśmy w hotelu, a w życiu rzymskiem żadnego nie bierzemy udziału.

— Mniejsza o to. Mówię o naszych porankach i popołudniach, o naszych pielgrzymkach po kościołach, o naszych kursach po mieście, gdzie już nie czuję się obcą, która wszystkiemu się dziwi i zbiera kartki pocztowe z widokami. Nie wiem, czy ty odczuwasz to samo? Mnie się zdaje, że mam już teraz w sercu wyraz Rzymu, wyraz, którego nie chwyta się od razu, a który jest uzupełnieniem widoków. Czyż nie tak? Ach, moja droga, zaiste, cenne przeżywamy chwile...

— I ja odczuwam to samo...

— Te wrażenia odnawiają mi duszę.

— Zdaje się, że ty, mamo, jesteś młodsza odemnie.

— Nie. Ale jestem wyswobodzona z wielu złudzeń, bardziej osamotniona, mniej wymagająca... A to czasem lepsze.

Usiadły w ogrodach Pincio, które tak pięknie wieńczą miasto, naprzeciw zachodzącego słońca. Niejednokrotnie już, odkąd przybyły do Rzymu, spędzały tam ostatnie godziny dnia, rozmawiając lub czytając. Chłód wieczorny w cieniu drzew, cisza, widok wspaniałego zachodu słońca, przejmowały je zachwytem. Wybrały sobie nawet ławeczkę, na której zwykle siadały, nie w pobliżu willi Medicis, lecz na samym krańcu ogrodów, pod konarami starych dębów, zakreślających łuk po nad piazza del Popolo.

Marya przerwała czytanie i na otwartej książce złożyła ręce. Wyprostowała się nieco, oparta na poręczy ławki i chwiała głową, jak gdyby miała pewne na myśli zastrzeżenia. Ale nie wyrzekła ani słowa i westchnęła tylko. Pani Limerel położyła dłoń swą na ręku córki i pieściła ją czule.

— Maryniu, jakbym ja pragnęła ujrzeć cię znowu swobodną jak dawniej dzielną. Masz i teraz czasem dobre dni, bardzo dobre. Na przykład wczoraj, w Albano. Ale masz i dni chmurne, które cię nawet szpecą.

— Szpecą! O tem już nie myślę. Dla kogoż mam być ładną?

— Dla mnie, która potrzebuje twojej wesołości, swobody, jako dowodu, żem cię wychowała dobrze i rozumnie kochała, żem cię uczyniła silną nawet przeciw tobie samej.

— O, niech się mama nie lęka! Ja się nie zmieniłam bynajmniej. Ale siłę moją tak wyczerpałam, walcząc z innymi i z sobą samą, że chwilami czuję się znużoną. Czasem zdaje mi się, że już nie zdołałabym uczynić tego ponownie, co uczyniłam, tyle mnie to kosztowało. Ale tego, co uczyniłam nie żałuję. Przeciwnie, widzę jasno, coraz jaśniej, że miałam słuszność.

— Tem lepiej!

— Czuję, że dzięki skwapliwości w wypełnieniu obowiązku, której ty mnie nauczyłaś, czy przekazałaś, uniknęłam życia, które byłoby bardzo nieszczęśliwe, albo bardzo występne, a może i jedno i drugie zarazem. Nie, mój duch nie wątpi. Ale boleść, którą zadałam, któż ją uleczy?

— Czas.

— A mój ból, moje serce, kto uleczy? Nasza miłość, miłość kobiety składa się niemal wyłącznie z chęci przyniesienia szczęścia. A ja przeciwnie przyniosłam cierpienie. Rozumie mama? Ja skazałam go na cierpienie.

— Och, to nie trwa zbyt długo, chyba w książkach, a przedewszystkiem w sercach, bardzo czystych. Ale te są niezmiernie rzadkie. Co teraz myśli Felicyan? Czy ty wiesz o tem?

— Wiem.

— Pisał do ciebie?

— Dwa listy, które otrzymałam będąc w Burgundyi.

— Nie wiedziałam o tem.

— Odpisałam nawet na jeden z nich. Ale to prawda, że zawiniłam, nie mówiąc tobie, mamo, o tem. Przepraszam cię za to.... Czuję, że wyrządziłam ci przykrość.

— Istotnie jest mi przykro. Przecież nie zasłużyłam na to.

— To prawda. Zawiniłam bardzo. Ale pokażę ci te listy....

— Cóż on w nich mówi?

— Że wtrąciłam go w przepaść zwątpienia na zawsze.

— A ty tylko nie chciałaś w tę przepaść iść z nim razem.

— Pisał mi jeszcze mnóstwo rzeczy smutnych. Na drugi list nie dałam już odpowiedzi. Wszystko skończone.

Marya pochyliła się ku matce.

— Widzisz, mamo, on mnie kochał. Ja nigdy kochaną nie byłam, a potężne wrażenie tego uczucia zaciera się tylko zwolna.... Co myślisz, mamo?

— Myślę, że jesteś kobietą.

Uściskały się i zamilkły. W milczeniu myśli ich biegły sąsiedniemi drogami. Mówiły z sobą głosem tak cichym i tak niemal bez ruchów, że trzy kobiety, siedzące na pobliskiej ławce, pod tymi samymi konarami dębów starych: młoda matka, wiejska niańka i wysmukła pensyonarka, blada i obojętna, nie zwróciły nawet uwagi na te obce panie nieruchome i jakby pogrążone w marzeniach. Przechodnie zaledwie spoglądali na nie, siedziały one bowiem w zakątku ogrodu po za obrębem alei, po których snują się szeregi przechodniów. Ci, niemal wszyscy, schodzili ku miastu. Szli w wspaniałem oświetleniu wieczoru, pod sklepieniem drzew, których liści nie zwarzyła jesień, w blaskach zachodzącego słońca. Spieszyły kobiety z dziećmi na rękach, urzędnicy, żołnierze, studenci, seminarzyści z pasami czerwonymi lub błękitnymi, — spieszyli wszyscy, przed dzwonem na *Ave Maria*, tym sygnałem ludowym, który w tych dniach październikowych odzywa się o trzy kwadranse na szóstą wieczorem.

Wielkie promienie zachodzącego słońca ślizgały się po korze drzew i muskały twarz Maryi. Ta ostatnia dnia pieszczota przenikała do głębi dusz.

— Uniknęłaś, Maryniu, niebezpieczeństwa, — mówiła po chwili matka — które widzisz jasno. Trzeba się starać, aby odtąd nic nierozważnego, nic małostkowego i niegodnego ciebie, nie zakłóciło w tobie wspaniałej harmonii życia.

— Czy mama niegodnem i małostkowem nazywa mój żal? Dlaczego zabraniasz mi żałować?

— Żal ten pomniejsza ciebie. Tobie się zdaje, że jesteś niewolnicą tych smutków, a tak w istocie nie jest. Ty sama je przyzywasz, ty sama je skupiasz, najdrobniejszym szczegółom, wspomnieniom dzieciństwa nadajesz teraz wielką wagę, przyznajesz im wpływ, jakiego one w rzeczywistości nie mają, a to wszystko dlatego, aby postanowienie twoje niepoślubienia Felicyana wydało się tobie samej trudniejszem jeszcze niż było, cięższem dla ciebie.

— O nie, nie dla mnie!

— Owszem, przedewszystkiem dla ciebie. Chcesz, aby to postanowienie wydawało się jeszcze bardziej wyjątkowem, bardziej bohaterskiem. Wytwarzasz sobie boleść w części sztuczną, schlebiającą. Szukasz siebie w niej. Ja cię znam dobrze i znam pokusy tego biednego serca, które tak często samo się oszukuje. W twej boleści jest pycha.

— Zaręczam ci mamo, jest przedewszystkiem litosne współczucie.

— Zachowaj współczucie, ale tylko przed Bogiem, — ono jest słuszne. Ale wszystko inne odpędź od siebie: całą tę wrzawę myśli, przedstawiających, coby być mogło, wszystko to, co mogłoby cię zachwiać, wszystko, co jest tobą, wszystko, słowem, co w godzinie bolesnej, lecz i zbawczej odepchnęła od siebie twoja zwycięska dusza.... Umiej zapomnieć o dziejach twojej miłości, skoro samą tę miłość potępiłaś....

Marya ujęła w rękę leżącą na jej kolanach otwartą książkę i bardzo powoli ją zamknęła. Uczyniła to machinalnie, nie nadając gestowi temu żadnego symbolicznego znaczenia. A potem tym tonem głębokim, który wciela w każde słowo całą siłę duszy, rzekła:

— Będę próbować.... Zdaje mi się, że ty, mamo, masz najzupełniejszą słuszność we wszystkiem....

— Trzeba iść w górę, Maryo, iść tam, gdzie jest spokój.

— A gdzie on jest, mamo?

— Tam, gdzie nas niema. Zapomnij o sobie!

Pani Limerel powstała z miejsca:

— O, widzisz tam, w górze!... Chodź popatrzeć się na ostatnią chwilę dnia. Mówiłyśmy o tylu rzeczach poważnych, że potrzebuję odetchnąć. Gdyby Rzymianie i Rzymianki słyszeli naszą rozmowę, zgorszyliby się pewnie, że w ten sposób używamy chwil tak wspaniałych!

(Ciąg dalszy nastąpi).

stwa warstw pracujących w państwowych komitetach ubezpieczeniowych.

Niektóre związki zawodowe wystąpiły z rezolucyami w sprawie obowiązkowego ośmiogodzinnego dnia roboczego, twierdząc przytem, że środek ten w znakomity sposób zaradziłby brakowi pracy. Rezolucya „ligi ochrony pracy“ domaga się określenia minimum płacy zarobkowej dla wszystkich robotników, zajętych w przedsiębiorstwach państwowych. Inny związek domaga się, ażeby obowiązujące już przepisy „o sprawiedliwej płacy zarobkowej“ zmienione zostały w tym duchu, że zamówienia rządowe nie mogą być oddawane osobom, które, podjąwszy się dokonania ich przy pomocy pracy mężczyzn, posługiwać się będą pracą kobiet, nie płacąc im takiego wynagrodzenia, jakie przysługuje mężczyznom.

Cały szereg rezolucyj domaga się ograniczenia pracy małoletnich. Praca nieletnich w fabrykach nietylko źle się odbija na zdrowiu ich, ale jest nadto przyczyną wzmagającego się ciągle braku pracy, dorośli bowiem robotnicy w wielu gałęziach przemysłu wypierani są niejednokrotnie przez małoletnich.

Jedna z rezolucyj wzywa rząd do utworzenia komisyi królewskiej dla zbadania sprawy oświaty ludowej. Robotnicy pragną, ażeby nietylko niższe, ale i średnie i wyższe wykształcenie dostępne było dla szerokich mas. Wypracować należy, jak brzmi rezolucya jednego z związków, „narodowy system wychowania bezpłatnego, świeckiego i pozostającego pod najściślejszą kontrolą społeczną“.

Program więc kongresu bardzo bogaty, nie pominął najgłówniejszych potrzeb z dziedziny życia robotniczego. Ta jednak właśnie jego obfitość świadczy, że kongres niezbyt liczył się z warunkami rzeczywistymi niepodobna bowiem, by na poczekaniu można było przeprowadzić szereg gruntownych reform, które jak wojna pieniędzy, wymagają przedewszystkiem czasu.

KRONIKA.

Lwów, 19 września.

— Kalendarz.

Wtorek (20 września):

Eustachiusza. — Myślisława. — Sozanta m.

Wschód słońca o godzinie 5·09 rano, zachód słońca o godzinie 5·28 po południu.

— JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński powrócił dziś rano z Wiednia do Lwowa.

— Wiceprezydent miasta dr. Tadeusz Rutowski powrócił z zagranicy do Lwowa.

— Z c. k. obrony krajowej. Starszy lekarz sztabowy II klasy dr. Gustaw Weil ze szkoły kadeckiej obrony krajowej, zamianowany komendantem szpitala obrony krajowej w Rzeszowie. — Zamianowani lekarzami asystentami w stanie nieczynnym rezerwowi zastępcy lekarzy asystentów: dr. Łazarz Stern z 18 pp. obr. kraj. dr. Leon Chussil z 22 pp. obr. kraj.

— Subkomitet miejskiej reformy wyborczej odbędzie posiedzenie dziś, w poniedziałek, o godzinie 6 wieczorem.

— Wiadomości kościelne. Dyecezya przemyska. Mianowani ks. Ferdynand Beigert, wikary w Jarosławiu, administratorem w Kalinowie. Przeniesieni wikarzy: Kazimierz Litwin z Korczyny do Przemyśla, Jan Stawarczyk z Odrzykonia do Korczyny, Józef Michałkowski z Biezdziedzy do Krosna, Wincenty Koszałka z Pruchnika do Rzeszowa, Bronisław Dutkiewicz z Olpin do Rzepnika Biskupiego, Julian Sadowski z Albigowej do Pruchnika, Józef Grygiel z Racławic do Mościsk, Franciszek Wikliński z Miechocina do Racławic, Franciszek Wróbel z Rokietnicy do Miechocina, Jan Warzecha z Krzemienicy do Dubiecka. Urlop roczny w celu poratowania zdrowia otrzymał ks. Jakób Zych, wikary w Rzepienniku Biskupiem, dwumiesięczny ks. Waleryan Rąpała, wikary w Zarszynie. Konkurs na opróżnione probostwo w Kalinowie rozpisano z terminem do 9 października. Rekolekcye dla kapłanów odbędą się pod przewodnictwem O. Redemptorysty w konwencie Br. Mniejszych w Bieczu w dniach 18, 19, 20 października. Początek dnia 17 października wieczorem. Kapłani chcący brać udział zechcą zgłosić się do O. gwardyana w Bieczu pisemnie.

Dyecezya krakowska. Nowy dekanat zatorski utworzono dla parafij w Gierałtowicach, Głębowicach, Piotrkowicach, Przeciszowie, Zatorze, Graboszycach, Palczowicach, Spytkowicach, Ryczowie i Tłuczani. Parafia Głogoczów została wyłączona z dekanatu skawińskiego, a przyłączona do dekanatu lanckorońskiego. Ks. Andrzej Zając, proboszcz w Wadowicach, zamianowany dziekanem, ks. Wawrzyniec Solak, proboszcz w Andrychowie, poddziekanem, ks. Józef Dunajecki, proboszcz w Choczni, notaryuszem dekanatu wadowickiego, ks. Jan Szewczyk, proboszcz w Tłuczani, mianowany dziekanem; ks. Michał Bigajski, proboszcz w Palczowicach, poddziekanem; ks. Aleksander Rajda, proboszcz w Spytkowicach, notaryuszem dekanatu zatorskiego. Odznaczeni: ks. Andrzej Zając, ks. Alfons Krajewski, proboszcz w Zatorze, ks. Jan Szewczyk mant. i rok., ks. Michał Bigajski i ks. Ignacy Żyła, proboszcz w Kleczy, exp. can.

— Ostrzeżenie. Prezydyum c. k. Namiestnictwa rozesłało do wszystkich starostów, dyrektorów policyj we Lwowie i w Krakowie, oraz do prezydentów miast Lwowa i Krakowa następujący okólnik: Ministerstwo spraw zagranicznych zakomunikowało Ministerstwu sprawiedliwości sprawozdanie generalnego Konsulatu austro-węgierskiego w Nowym Jorku, według którego niejaki Józef von Ueberall, który ma być identyczny z urodzonym 12 czerwca 1877 r. w Rohatynie Józefem Wiktorem Ueberallem, w dawnych biurach austro-węgierskiego Konsulatu generalnego w Nowym Jorku otworzył biuro pod godłem: „Kancelarya adwokacka, notaryalna i wojskowa“ („Advokaturs-Notariats- sowie Militärkanzlei“). Ueberall ogłasza ponadto, że trudni się także interesami bankowymi i rozsyła — zwłaszcza do galicyjskich adwokatów — cyrkularze, w których ofiarowuje im swe usługi, w szczególności do pośredniczenia w przesłuchaniu zamieszkałych w Ameryce stron i świadków w sprawach cywilno-procesowych i spadkowych, z obejściem pośrednictwa c. i k. władz konsularnych. Niektóre z tych cyrkularzy są zaopatrzone w orła państwowego austryackiego lub w inne godła.

Austro-węgierski Konsulat generalny zwraca uwagę publiczności na to, że Ueberall z c. i k. władzami reprezentacyjnemi i konsularnemi nie pozostaje w żadnych stosunkach.

Z powodu nieuprawnionego używania tytułu adwokata wdrożono przeciw niemu w Nowym Jorku dochodzenie sądowe.

Między innemi zarzucają Ueberallowi, że dowiedziawszy się z *Gazety Lwowskiej*, iż niejaka Woszczanow zapisała niejakiemu Cybulskiemu, zamieszkałemu rzekomo w Ameryce legat pod warunkiem, że w przeciągu roku się zgłosi z tem, iż w przeciwnym razie legat ma przypaść „Towarzystwu Szkoły ludowej“ w Krakowie, sfałszował podpis poszukiwanego Cybulskiego na sporządzonem przez siebie pełnomocnictwie i polecił jednemu z adwokatów we Lwowie wnieść skargę przeciw masie spadkowej. Podobnego oszustwa miał się Ueberall dopuścić także w pewnej sprawie spornej, zawisłej u sądu obwodowego w Jaśle.

Według sprawozdania Konsulatu otrzymuje także Ueberall od łatwowiernych włościan z Galicyi znaczniejsze kwoty pieniężne, stanowiące bądźto pieniądze sierocińskie podjęte na podstawie sfałszowanych dokumentów, bądź też ceny kupna domów i parcel gruntowych, które Ueberall kazał sprzedać imieniem swych rzekomych klientów.

Podając wskutek reskryptu P. Ministra handlu z dnia 10 września 1910 L. 18638 powyższe szczegóły do wiadomości wzywa Prezydyum c. k. Namiestnictwa, starostów, dyrektorów policyj we Lwowie i w Krakowie, oraz prezydentów miast Lwowa i Krakowa, aby w stosowny sposób ostrzegli ludność przed oszukańczemi praktykami Józefa Ueberalla i zalecili jej jak największą ostrożność przy przesyłaniu pieniędzy lub efektów pod adresem tego rodzaju oszustów, występujących bezprawnie w imieniu wychodźców galicyjskich.

— Wczorajszy koncert spacerowy w pałacu sztuki na powystawowym placu zgromadził tłumy eleganckiej publiczności; sale zapełnione były zwiedzającymi, którzy podziwiali dzieła sztuki i przysłuchiwali się bardzo udanemu koncertowi. Dwa gabinety czytelniane, zaopatrzone w wydawnictwa artystyczne (książki, reprodukcye, czasopisma i t. d.) były wczoraj również zapełnione; rozkupiono także dość wiele katalogu ilustrowanego, który wydany bardzo starannie i gustownie, stanowi miłą pamiątkę z tej pięknej i godnej poznania wystawy.

— Losy Powszechnej wystawy sztuki polskiej do nabycia są we wszystkich domach bankowych, kantorach wymiany, trafikach i t. d. Zwracamy uwagę, że ciągnienie odbędzie się nieodwołalnie 12 listopada b. r. we Lwowie. Wygrane stanowią oryginalne dzieła sztuki pierwszorzędnej wartości. Cena losu 1 kor. — dochód przeznaczony na zakupno nowych dzieł sztuki do Galeryi miejskiej. Cel więc piękny i wart jak najszczerszego poparcia.

— Poświęcenie sztandaru korporacyi stolarskiej odbędzie się dnia 29 b. m.

— Nadanie prezenty na aptekę. C. k. Namiestnictwo nadało prawomocnie magistrowi farmacyi, Kazimierzowi Armatysowi koncesyę na nową aptekę publiczną w Stanisławowie przy ulicy Sobieskiego, u wylotu ulicy Gołuchowskiego.

— Urząd pocztowy Lwów 12, który wchodzi w życie podczas sesyi sejmowych zostanie otwarty z dniem 21 b. m., o godz. 9 przed południem. Urząd ten połączony będzie za pomocą dziennie sześciorazowych chodów z urzędem pocztowym Lwów 1.

— Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Kornela Jaworskiego, urządzone staraniem Polskiego Tow. pedagogicznego i Tow. nauczycieli szkół ludowych m. Lwowa, odbędzie się we środę, dnia 21 b. m., o godz. 9 rano w kościele archikatedralnym.

Wydziały obu Towarzystw zapraszają nauczycielstwo wszystkich szkół i przyjaciół zmarłego do wzięcia udziału w nabożeństwie.

— Badanie bakteryologiczne treści jelit zmarłej wśród podejrzanych objawów w Rawie Szeindli Haberstaubowej wykluczyło obecność wibryonów cholery.

— Z Izby sądowej. Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś rozprawa karna przeciw: 1. 45-letniemu Andrzejowi Szustowi, urzędnikowi kolei państwowych, 2. 45-letniemu Julianowi Kisielewskiemu, oficyałowi pocztowemu, 3. Onufrowi Geciowowi, profesorowi gimnazyalnemu, 4. Włodzimierzowi Kindyowi, koncypiście okręgowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi i 5. dr. Janowi Hryniewieckiemu, redaktorowi *Prykarpackoj Rusi* i *Hołosu Narodu*, o występek obrazy czci z § 488 u. k., którego podsądni mieli dopuścić się na osobie ks. Wasyla Dawydiaka, gr. kat. proboszcza we Lwowie i posła do Rady państwa przez zarzucenie mu w nr. 14, 16 i 17 *Prykarpackoj Rusi* i w nr. 4 pisma *Hołos Narodu* rozmaitych czynów nieobyczajnych i niehonorowych.

Rozprawie przewodniczy radca sądu krajowego wyższego p. Wisłocki, oskarżenie wnosi imieniem oskarżyciela prywatnego ks. Dawydiaka adw. dr. Dwernicki, bronią podsądnych adwokaci: dr. Łysiak, dr. Sawiuk, dr. Czerlunczakiewicz i dr. Sochacki.

Z podsądnych nie jawił się na rozprawie p. Kisielewski

Po odczytaniu oskarżenia w języku polskim i ruskim, przystąpił trybunał najpierw do przesłuchania podsądnego dr. Jana Hryniewieckiego, który oświadczył, iż na treść zarzutów, poczynionych ks. Dawydiakowi w *Prykarpackoj Rusi* i w czasopiśmie *Hołos Narodu* przeprowadzi dowód prawdy.

Rozprawa trwa dalej.

△ **Śmiertelny wypadek.** W realności przy ul. Żółkiewskiej l. 97 a) zmarła w sobotę po południu 46 letnia Sali Jollesowa, która potrącona dnia 8 b. m. przez wóz miejskiej kolei elektrycznej nr. 33, odniosła wskutek upadku na bruk ulicy pęknięcia czaszki.

△ **W ulicy Łyczakowskiej** najechał w sobotę jakiś woźnica na Józefa Boka idącego obok swego wozu i zranił go ciężko w prawą łydkę. Rannego opatrzyła stacya ratunkowa.

△ **Napadu nagłego szału** dostała w sobotę po południu w mieszkaniu dozorcy realności przy ul. Akademickiej l. 26 służąca Anna Pawełkówna. Nieszczęśliwą odwiozło pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

△ **Złamanie nogi.** Służąca Józefa Misiorakówna idąc wczoraj wieczorem po schodach w realności przy ul. Sykstuskiej l. 30, poślizgnęła się na nich i upadła tak nieszczęśliwie, że złamała prawą nogę. Stacya ratunkowa udzieliła jej pierwszej pomocy.

△ **Krwawa awantura.** W sieni realności przy ul. Szewczenki l. 11 napadła wczoraj wieczorem Marya Kadyłowa, przekupka, na żonę murarza Maryę Prokopowiczową, i ugodziła ją tak silnie długim nożem kuchennym w głowę, że Prokopowiczowa broczące w krwi padła nieprzytomna na ziemię. Ranną Prokopowiczową opatrzyła stacya ratunkowa. Powodem krwawej awantury miały być nieporozumienia sąsiedzkie.

(△) **Strejk personalu miejskich zakładów elektrycznych i miejskiej gazowni.** Dzisiejszy, trzeci dzień z rzędu, nie przyniósł zmiany w sytuacyi strejkowej. Ruch tramwayowy nadal wstrzymany, tylko pracują wytrwale w elektrowni i w gazowni. Strejkujący urządzili już w ubiegłych dwu dniach kilka swoich zgromadzeń, na których przywódcy wzywali do wytrwania w strejku i zachowania spokoju w mieście.

Być może, że nawiązane zostaną rokowania. Wczoraj przybył do Lwowa inspektor Gutkowski z Wiednia, jako delegat generalnej Inspekcyi kolei państwowych. Zbadał on przyczyny strejku, informując się w prezydyum miasta i u strejkujących, a następnie ofiarował się pośredniczyć między obu stronami.

Wczoraj wieczorem pobito kilku strażaków ogniowych, zapalających na ulicach latarnie. Wobec tego prezydyum miasta zażądało od władz stosownej asystencyi.

Na dziś, w południe, zwołano posiedzenie miejskiej komisyi elektrycznej.

(△) **Echa krwawych zajść na Uniwersytecie lwowskim.** Wskutek uchwały Izby radnej tutejszego sądu krajowego karnego sędzia śledczy zarządził w sobotę wypuszczenie na wolną stopę więzionych od czasu ostatniego zajścia na Uniwersytecie lwowskim studentów ruskich pod warunkiem, że złożą przyrzeczenie, wymagane § 191 procedury karnej, a mianowicie, że nie będą utrudniali dalszych kroków sądowych i stawią się na wezwanie. Siedmiu z więzionych złożyli zaraz wymagane przyrzeczenie i opuścili więzienie w sobotę, reszta zastrzegła sobie decyzyę do wczoraj i wczoraj też rano zgłosiło się 17 do sędziego i złożyło przyrzeczenie. Opuściło tedy więzienie razem 24. Pozostało w niem jeszcze dwu: rossyjski poddany Mikołaj Zaliźniak i Józef Ochrymowicz, gdyż Izba radna nie zgodziła się, aby ich także wypuścić na wolną stopę.

(△) **Aresztowanie oszustki.** Do hotelu „Francuskiego“ we Lwowie przybyła przed kilku dniami młoda, przystojna kobieta i zameldowała się jako Kornela Hydvyghy, żona lekarza sztabowego z Preszburga. Tymczasem policya stanisławowska wysłała do lwowskiej policyi telegram, aby taką damę aresztować. Gdy udano się do hotelu, już jej nie zastano, bo właśnie wyjechała na dworzec do pociągu w kierunku Przemyśla. Policya udała się na dworzec i tam ją aresztowała w chwili, gdy wchodziła do wagonu.

Gdy ją sprowadzono na policyę, mocno się oburzała mówiąc, że jest córką hr. Schweinischa z Węgier, ale policya po bliższem badaniu poznała w niej przy pomocy fotografii ściganą listami gończymi Elżbietę Hanusz, która używała różnych nazwisk i dopuściła się szeregu oszustw w Dolnej Austryi i na Węgrzech. Przed niedawnym czasem była w Stanisławowie i tam też dopuściła się oszustwa. Odstawiono ją do więzienia śledczego sądu obwodowego w Stanisławowie.

(△) **Bójka z żandarmem.** Wczoraj po południu za rogatką grodecką rzucili się na żandarma dwaj woźnice: Karol Schuster i Józef Zienkiewicz. Żandarm broniąc się, zranił Zienkiewicza bagnetem w bok, a Schustra w nos. Gdy awanturnicy uspokoili się, żandarm opatrzył im rany i odesłał ich na stacyę ratunkową, gdzie im założono lekarski opatrunek.

(△) **Krwawa scena** rozegrała się wczoraj wieczorem w szynku „hotelu de Laus“ na górnym Łyczakowie. Koźlarz Stanisław Mielniczuk będąc w stanie podochoconym, począł się przekomarzać z szeregowcem Karolem Iwanowskim i napluł mu do „halby“ z piwem. Niesmaczny ten żart tak rozłościł żołnierza, że dobył bagnetu i ugodził nim Mielniczuka w bok. Pogotowie ratunkowe odwiozło ciężko rannego Mielniczuka do szpitala powszechnego.

(△) **Przejechanie.** W ul. Kochanowskiego najechał wczoraj woźnica piekarza Czyżeka na 70-letniego ociemniałego muzykanta Antoniego Garnowskiego i potrącił go z taką siłą na bruk, że Garnowski odniósł złamanie kilku żeber. Stacya ratunkowa odwiozła go do szpitala powszechnego.

(△) **Skutki nieostrożności.** Wczorajszym pociągiem brzuchowickim powracała wieczorem do Lwowa 10-letnia Paulina Czurówna, córka budnika i tak nieostrożnie wychyliła się z wagonu, że w czasie ruchu wypadła po za szyny i złamała sobie obojczyk. Pociąg wstrzymano i zabrano Czurównę na główny dworzec, a ztąd karetka pogotowia odwiozła ją do szpitala powszechnego.

(△) **Straszny wypadek.** P. Csesnakowa, żona inżyniera i przedsiębiorcy budowy torów tramwayowych, jechała wczoraj po południu na spacer wraz z 6 letnim synem i woźnicą bryczką, zaprzężoną w jednego konia. W ulicy Stryjskiej koń nagle się spłoszył i wywrócił bryczkę z taką siłą, że p. Csesnakowa upadłszy na bruk ulicy, odniosła oprócz drobnych ran, złamanie podstawy czaszki i szczęki dolnej, a nadto doznała wstrząsu mózgu. Syn i woźnica odnieśli lekkie obrażenia.

Pierwszej pomocy udzieliło rannym wezwane na miejsce pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

† Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Maryan Lisowski, lekarz-dentysta, w 70 roku życia;

w Gnieźnie, Ignacy Kłosowski, adwokat i notaryusz;

w Krakowie, Jan Zacharjasiewicz, radca skarbowy Administracyi podatków, w 47 roku życia.

— Schwytanie zbiegłego aresztanta. W piątek wieczorem schwytano w Krakowie Chaima Fasslera, który zbiegł z aresztów sądu powiatowego w Podgórzu i ukrywał się u krewnych.

— Cholera. W sobotę były w Budapeszcie dwa nowe wypadki cholery. Zachorowało mianowicie dwu majtków, z których jeden zmarł. Badanie bakteryologiczne stwierdziło że pewien palacz okrętowy, który również zmarł, także chory był na cholerą azyatycką.

Według nowych sprawozdań z badań bakteryologicznych uznano za chorych na cholerę panią Wilcekową w Nowymsadzie (Neusatz) i Aleksandra Kovacsa w Kisapostag. Dotychczas badano bakteryologicznie 42 wypadków, przyczem stwierdzono w 21 cholerę azyatycką.

W sobotę zachorowały w Mohaczu na cholerę trzy osoby, a zmarły dwie.

Z powodu pojawienia się cholery na Węgrzech magistrat m. Tryestu wezwał właścicieli hoteli i wynajmujących pokoje, do których zajeżdżają osoby z Węgier, aby donosili bezzwłocznie o przybyciu takich osób dyrekcyi policyi i fizykatowi miejskiemu w celu przeprowadzenia obserwacyi sanitarnej.

W ostatniej dobie zachorowało w Petersburgu 48 osób na cholerę, a 21 zmarło. Ogólna liczba chorych na cholerę, wynosi 583.

W Durazzo (w wilajecie Skutari) zdarzyły się dwa wypadki, co do których istnieje podejrzenie o cholerę.

— Niesmaczna reklama. W witrynie jednej z wiedeńskich księgarń pojawiła się

książka, zatytułowana „Die Macht der Toten". Na książce znajdowała się opaska reklamowa następującej treści: „Sensacyjne dzieło. Z niesłychanem zainteresowaniem czytał je Józef Kainz na łożu śmiertelnem". — Jak wiadomo Kainz, znakomity artysta dramatyczny, złożony jest ciężką chorobą. Skorzystać chciał z tego księgarz i użył tego rodzaju niesmacznej reklamy, która w całej prasie wiedeńskiej spotkała się z jednomyślnem potępieniem.

— **Napad na urząd gminy.** Z Katowic donoszą o zbrojnym napadzie bandyckim na urząd gminy w Halinie po stronie rossyjskiej. Bandyci zastrzelili strażnika i jego żonę i splondrowali co się dało, a gdy nadbiegli uzbrojeni chłopi uciekli.

— **Polska szkoła górnicza** w Dąbrowie na Szląsku, założona w r. 1907 przez delegacyę polskich górników i hutników, rozpoczyna obecnie czwarty rok szkolny istnienia. W roku bieżącym po raz pierwszy prowadzone będą równocześnie dwa kursy, a mianowicie przygotowawczy i fachowy, dotąd bowiem ze względu na niezupełnie uregulowane stosunki finansowe szkoły prowadzono naukę w cyklach dwuletnich, tak, że szkoła tylko raz na dwa lata przyjmowała uczniów, którzy ją po dwu latach opuszcza, poczem znowu następowały nowe wpisy. Odtąd jednak wskutek zupełnego zabezpieczenia finansowego bytu szkoły wpisy będą się odbywały co rok, a wskutek równoczesnego prowadzenia kursów, szkoła wydawać będzie również co rok ukwalifikowanych kandydatów na dozorców górniczych. Rozpoczęcie tej nowej ery świadczy dowodnie o dalszem utrwalaniu się dzieła delegacyi polskich górników i hutników, jak również o jej stałej pieczy nad szkołą. Zaznaczyć zaś trzeba wyraźnie, że zakusy na szkołę ze strony narodowościowych jej nieprzyjaciół nie ustają i że tej troskliwej bacznej opieki nad szkołą ze strony społeczeństwa polskiego i delegacyi górniczej bardzo jeszcze potrzeba.

Na rok szkolny 1910/11 przechodzi z ukończonego na wiosnę kursu przygotowawczego 21 uczniów na kurs fachowy. Na rozpoczynający się obecnie kurs przygotowawczy zgłosiło się do wpisu 43 kandydatów, z czego dwu nie przyjęto z powodu braku kwalifikacyi. Ze zgłoszonych przyjęto dwu na podstawie kwalifikacyi i postanowień statutu bez egzaminu na kurs przygotowawczy, 39 zaś dopuszczono do egzaminu wstępnego. Zgłosiło się doń 35 kandydatów, z których komisya 28 uznała za uzdolnionych. Z uwagi na tendencyę ograniczenia liczby uczniów ze względów pedagogicznych do 20, zapewne i z tych zupełnie zresztą ukwalifikowanych i uzdolnionych uczniów, część nie będzie mogła być przyjęta do szkoły. Około połowa kandydatów pochodzi ze Szląska, reszta z Galicyi, Królestwa Polskiego i Niemiec. Nadmiar zgłoszeń wykazuje dowodnie, jak wielkiej istotnej potrzebie polskiego przemysłu górniczego zaradza dzieło delegacyi i Związku polskich górników i hutników.

Prezesem komitetu szkolnego jest poseł do parlamentu Jan Zarański, kierownikiem szkoły inż. Leopold Szefer.

— **Hospicyum polskie w Rzymie.** Zamiar episkopatu galicyjskiego utworzenia Hospicyum polskiego w Rzymie, który przybrał realniejszą postać w czasie ostatniego pobytu JE. ks. Arcybiskupa Bilczewskiego w Rzymie, stanie się faktem dokonanym już w najbliższej przyszłości, bo w pierwszych dniach grudnia. Protektorem Hospicyum polskiego został już zamianowany jeden z kardynałów, a nominacya rektora dokonana zostanie przez Ojca św. w ciągu października.

— **Dokument historyczny.** W archiwum magistratu miasta Pułtuska w Królestwie Polskiem wśród aktów, znajdujących się w dawnym ratuszu, znaleziono skrypt Dymitra Samozwańca, wydany Mniszchowi na wypłatę 4000 czerwonych złotych, po przybyciu do Moskwy. Na skrypcie widnieje podpis Dymitra po polsku i pieczęć z orłem dwugłowym.

Kronika prowincyonalna.

§ Poświęcenie szpitala powszechnego w Czortkowie i oddanie go na użytek publiczny odbyło się wczoraj przed południem w obecności członka Wydziału krajowego dr. Bernardzikowskiego, marszałka powiatu p. Rudrofa, burmistrza p. Nossa z Radą miejską, krajowego inspektora szpitali dr. Müllera i licznego grona lekarzy miejscowych i miasteczek sąsiedzkich.

§ Towarzystwo gimnastyczne „Sokół" w Kołomyi obchodzi d. 25 b. m. 25-lecie swego istnienia.

§ Licytacya. Dnia 22 b. m. o godzinie 9 odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Przemyślu publiczny przetarg niepodjętych towarów, jakoto: wina, szampanów, likierów, koniaków, śliwowicy, spirytusu, wód mineralnych, kawy, herbaty, farb, piór, świec, słoniny, kos, szkła, mydła, obrazów, sukna, ubrań, gramofonów, stołu, miotły, sieczkarni i t. p.

§ Ostrzeżenie. Magistrat miasta Żywca, nadesłał nam następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Niejaki Stanisław Celestyn Wentzel, który był zarządcą cegielni miejskiej w Żywcu i z tej posady z dniem 10 lutego b. r. został usunięty, zgłasza się u rozmaitych firm i osób w Galicyi na Szląsku i w innych krajach i przedstawia się jako dyrektor cegielni miejskiej w Żywcu i pod pozorem zagubienia pożyczki lub pugilaresu z pieniędzmi wyłudza zasiłki pieniężne.

§ Wypadek na kolei. Koło stacyi Medyki, włościanin z Torek, Hryć Horeczko, wszedł onegdaj wieczorem na tor kolejowy, aby spędzić z niego źrebię. W czasie tego nadjechał lwowski pociąg, który pochwycił Horeczkę i odrzucił na stos progów z taką siłą, że Horeczko zginął na miejscu.

§ W Budzanowie spłonęło w ubiegły czwartek przeszło 50 gospodarstw. Szkoda jest bardzo znaczna.

Kronika zagraniczna.

* Koronacya króla angielskiego Jerzego V. odbędzie się w czerwcu 1911 r. Przygotowania do tej uroczystości są w pełnym toku. Będzie to najpiękniejsza i najwspanialsza uroczystość, jaką Anglia do tej pory widziała. Z okazyi tej uroczystości urządzony będzie wspaniały pochód, w którym reprezentowana będzie każda kolonia, każda posiadłość Wielkiej Brytanii. Do Londynu przybędą wszyscy prezydenci ministrów angielskich kolonij i oddziały wojsk z krajów wszystkich części świata, podległych berłu króla angielskiego.

O rozmiarach tej uroczystości może świadczyć fakt, że londyńscy hotelarze już teraz otrzymują zamówienia na pokoje ze wszystkich stron Anglii, Ameryki i ze wszystkich kolonij.

Szczegółowy program uroczystości koronacyjnych jeszcze się nie pojawił.

* Międzynarodowa wystawa w Brukseli. Francya otworzyła w sobotę na wystawie powszechnej nowy salon honorowy. Wobec tego, że dział żywnościowy, zniszczony podczas pożaru, pomieszczono w hali dla automobilów, wystawa francuska jest w całości odbudowana.

* Międzynarodowa wystawa fotograficzna odbędzie się w miesiącach marcu i kwietniu 1901 r. w Moskwie.

* Podróż w hypnozie. Do Medyolanu przybyła w tych dniach z Paryża elegancko ubrana młoda dama, która ze łzami w oczach pytała służbę kolejową, gdzie się znajduje. Ponieważ czyniła wrażenie osoby, która przed chwilą dopiero zbudziła się z głębokiego snu, przewieziono ją do sanatoryum. W ręku miała ona torebkę, a w niej 500 fr. Z rozmaitych oznak sądzą, że pochodzi z Wiednia.

* Dżuma. W Odessie stwierdzono dnia 12 i 13 b. m. trzy nowe wypadki dżumy.

* Magazyn rewolucyonistów w gmachu uniwersyteckim. W jednej z sal wykładowych wydziału prawniczego Uniwersytetu w Moskwie znaleziono pod podłogą dwie bomby, zawinięte w stare gazety, 1200 patronów z prochem bezdymnym i pisma rewolucyjne. Jak przypuszczają, przedmioty te pochodzą z r. 1905, kiedy to w gmachu Uniwersytetu odbywano zgromadzenia. Władze moskiewskie przedsięwzięły rewizyę w lokalu akademickiego stowarzyszenia prawniczego.

* Katastrofa budowlana. W Dürrenbach, w Dolnej Alzacyi, zawaliła się w sobotę po południu wieża nowo zbudowanego kościoła katolickiego. Jeden robotnik zginął, trzech odniosło ciężkie rany, kilku lekkie.

* Wypadek na rossyjskim okręcie wojennym. W sobotę odbył się pogrzeb podoficera rossyjskiego okrętu wojennego „Dymitr Ruryk", który został zabity odłamkiem spadającego masztu. Pogrzeb odbył się z honorami wojskowymi w obecności admirała rossyjskiego Mańkowskiego. Eskadra rossyjska odpłynęła wczoraj do Krety.

* Wybuch dynamitu. Z Nowoczerkaska donoszą: Na folwarku Nowopawłowska nabój dynamitowy wysadził w powietrze część dworu wdowy po pułkowniku, Riedickinowej, która jest ciężko ranna w głowę.

* Dramat miłosny. W jednym z paryskich hoteli rozegrał się onegdaj dramat miłosny, dotąd niewyjaśniony. Znany bankier Lessine, który częstokroć występował jako pośrednik przy pożyczkach rossyjskich na targu paryskim, pojawił się w hotelu z artystką panną Jacobson. — Po jakiej godzinie usłyszano strzał. Lessine wypadł z pokoju i oświadczył, że jego kochanka w przystępie melancholii zastrzeliła się. Na razie go uwięziono.

* Najnowszy wynalazek Edisona. Z Nowego Jorku donoszą: Ogólne zaintesowanie wzbudził tu nowy wynalazek Edisona. Wynalazca nazwał go krótko kinetofon. Jest to połączenie kinematofu z fonografem; przyczem oba aparaty funkcyonują zupełnie równocześnie.

Jeden z dziennikarzy opisuje ten wynalazek w następujący sposób: „Na płóciennej ścianie, jaką widzimy zwykle w kinematografie, pojawił się elegancko ubrany młody mężczyzna, grzecznie nas pozdrowił i oświadczył, że nie jest on niemym tylko okazem człowieka, lecz potrafi także mówić i wiernie oddawać różne głosy.

Widzicie n. p. — powiedział — tę gumową piłkę. Rzucę nią o ziemię, a wy będziecie nie tylko widzieć, jak ona pada i odbija się, lecz usłyszycie zarazem uderzenie.

I rzeczywiście cień rzucił piłkę o ziemię, a myśmy słyszeli wyraźnie głuche uderzenie. Następnie rzucił cień talerzem na ziemię; w tej samej chwili usłyszeliśmy przeraźliwy dźwięk. Przedstawiwszy nam jeszcze kilka produkcyj, cień oświadczył, że dostarczył nam już chyba dosyć dowodów co do prawdziwości swego twierdzenia i ukłoniwszy się, zniknął nam z oczu.

Wszystkim obecnym na próbach wydawało się, że mają do czynienia z człowiekiem żywym z krwi i kości, gdyż cień, widoczny na płótnie, tak dobitnie naśladował ruchy człowieka, a równocześnie opowiadał o tem, co będzie robił, że nie można było mieć najmniejszej wątpliwości, iż widzimy przed sobą żywego człowieka".

Notatki literacko-artystyczne.

Z sali koncertowej. Na dochód gmachu „Sokoła II." odbył się wczoraj w sali „Sokoła-Macierzy" koncert, który pod względem artystycznym stanął na poziomie istotnie pierwszorzędnym i z tego tytułu zasłużył na jakpochlebniejszą wzmiankę.

Atrakcyą wieczoru, obfitującego zresztą w pierwszorzędne siły wykonawcze, była p. Irena Bohus-Hellerowa, dawno już nie widziana ani na scenie, ani na estradzie koncertowej. Rzecz naturalna, że sympatyczną artystkę powitano bardzo ciepło, serdecznie, a burze oklasków towarzyszyły każdemu ponownemu pojawieniu się śpiewaczki na estradzie. Owacye te usprawiedliwione były najzupełniej także z tego powodu, że p. Bohussowa, głosowo usposobiona przewybornie, wykonała szereg pieśni z niepospolitym wdziękiem i daleko idącą maestryą.

Nie mniejsze objawy uznania zbierała p. Wanda Siemaszkowa, przedziwna rzeźbiarka słowa, a w poważnej mierze i p. St. Tarnawski za pieśni Schuberta, Moniuszki, Karłowicza podane poważnie i z artystycznym smakiem.

Pięknym też punktem urozmaiconego programu był występ kwartetu smyczkowego uczniów konserwatoryum (pp. Kaczkowski, Cetnar, Dąbrowski i Danczowski), którzy dzisiaj już reprezentują ciało bardzo zgrane i dojrzałe do zadań szerszych.

Chór „Echa" pod batutą wytrawną p. Jana Galla, przedstawił się — jak zwykle — z najkorzystniejszej strony. Dobrze zestawione głosy, świeże i jędrne, precyzya i staranność w wykonaniu, oto główne zalety tego zespołu. Z obfitego programu ich podobał się najwięcej „Kosiarz" Galla.

Akompaniament spoczywał w rękach dyskretnych p. Wolfsthala.

Trudno nie wspomnieć jeszcze o amatorskiej orkiestrze smyczkowej „Sokoła IV.", która uwerturę powitalną i parę innych utworów odegrała wcale poprawnie. Jako podkład do ćwiczeń posiada orkiestra ta zalety cenne: gra bowiem czysto przeważnie, z temperamentem i z należytem poczuciem rytmu. *(dh)*

P. Zdzisława Setmajerówna, znana zaszczytnie pianistka, powróciła do Lwowa i udziela lekcyj jak dawniej.

»Ruś«. W sprawie wydawnictwa czasopisma historycznego pn. *Ruś*, które obejmowałoby Ukrainę, Podole, Wołyń i Ruś Czerwoną wydano świeżo odezwę stwierdzającą, że wobec „splugawienia" pewnych dziedzin naszego życia umysłowego i społecznego przez obcych pisarzy i uczonych, wobec tendencyjnego zohydzania przeszłości polskiej, obowiązkiem jest bronić się i szerzone w zapalczywości politycznej błędy prostować, aby nie wchodziły w obce literatury jako prawdy, nie bałamuciły opinii publicznej państw i narodów kulturalnych.

Tem też uzasadnia komitet potrzebę odrębnego organu, któryby był posterunkiem obronnym. Oddzielając historyę od życia teraźniejszego, a politykę przeszłości od dzisiejszej, nie szukając w tej przeszłości podniety do walk dzisiejszych, nie czyniąc z historyi narzędzia polityki, pragnie komitet wydawniczy obrać za przedmiot badań fakty i zjawiska życia dziejowego bez uprzedzeń, a tembardziej antypatyj narodowych, pragnie zgodnej i wspólnej pracy z sąsiadami, lecz dla złudzeń dziejowych nie myśli poświęcić prawdy.

Oto główne myśli, które przyświecały inicyatorom, gdy postanowili wydawać organ, poświęcony dziejom krajów ruskich dawnej Rzeczypospolitej polskiej.

Współpracownictwo przyobiecali pp.: Wiktor Czermak, Aleksander Jabłonowski, Maryan Dubiecki, Kazimierz Pułaski, Luba Radzimiński, J. M. Giżycki, Ostaszewski-Barański, Michał Rolle, Fr. Jaworski. Zaproszono również do współpracownictwa pp.: Ludwika Kubalę, Aleksandra Czołowskiego i in.

Wydawnictwo obejmie na razie 4 zeszyty rocznie, każdy 8 do 10 arkuszy druku. Pierwszy zeszyt ukaże się 1 stycznia 1911 r.

Prenumerata roczna: w Królestwie i Rossyi 6 rubli, w Prusiech 12 marek, we Francyi i Włoszech 15 fr., w Galicyi 10 kor.

Listy, rękopisy i wszelkie przesyłki należy adresować: Fr. Rawita Gawroński, Galicya, wieś Łozina, poczta w miejscu, a prenumeratę nadsyłać do redakcyi *Gazety Narodowej*. Lwów, ul. Sykstuska 40. z dodatkiem: dla Kwartalnika p. t. *Ruś*. Dla prenumeratorów z Królestwa, Litwy, Rusi i Cesarstwa Rossyjskiego w prenumeracie pośredniczy znana i zasłużona firma Gebethner i Wolff w Warszawie.

Festival muzyczny. Monachium, 17 września. (Koresp. *Gazety Lwowskiej*). I. „Tydzień Ryszarda Straussa", który odbył się w czerwcu i o którym już pisałem obszernie, zgromadził artystów i publiczność z wielu krajów.

Dwukrotne wykonanie VIII. „symfonii" Gustawa Mahlera spotęgowało masy ciekawych widzów i słuchaczy, z Ryszardem Straussem i Maksym. Regerem na czele. Ci dwaj bowiem są obecnie *praeceptores musices in Germania*. Przybyli „wszyscy", którzy mogli przybyć. Powodem zaś były dwie okoliczności: naprzód sensacya — symfonię Mahlera bowiem wykonywało 1000 muzyków (chóry, orkiestra i soliści w liczbie 8), a następnie to, że Mahler, będący ciągle jeszcze problemem i mający zawziętych wrogów i niemniej zacietrzewionych zwolenników (zwłaszcza z Wiednia) wyraził się, że VIII. „symfonia" jest najlepszem jego dziełem — chciano zatem usłyszeć to, co Mahler stworzył najlepszego i wyrobić sobie ostatecznie pogląd jasny na wartość i istotę jego twórczości, zwłaszcza, że wykonanie pod własną dyrekcyą kompozytora, znanego jako bezwątpienia pierwszy kapelmistrz, mogło usunąć wszelkie wątpliwości w zakresie wykonania. Dwa razy wypełniła się sala „Nowej Sali Muzycznej" po brzegi, mieszcząc za każdym razem po 4300 ludzi wykonywujących i słuchających. Sukces był niewątpliwy — dochodził wprost do demonstracyi entuzyastycznych. Czy jednak były one skierowane ku Mahlerowi-kompozytorowi, czy ku Mahlerowi-dyrygentowi — to rzecz inna i to należy rozróżnić.

Nigdy nie czytaliśmy tylu i tak podniecających reklam, zawsze jeszcze oddziaływających nawet na ostrożnych czytelników. A powtóre te 1000 wykonawców! Cyfra, jakiej od wieku lat nie osiągnięto. Przyznaję, że mimo bardzo małej sympatyi dla Mahlera jako kompozytora, właśnie to wykonanie, dające możność słyszenia brzmienia rzadko słyszanego, zajęło mą myśl i zajmowało ją od początku do końca. Dwukrotne słuchanie takiego dzieła działało wprost w pedagogicznym charakterze, uczyło, rozwijało słuch muzyczny i pobudzało do życia te właściwości ucha muzycznego, które drzemały ukryte między masą wrażeń, jakie zawdzięcza zagranicy każdy, ktokolwiek dłużej tam przebywa, zdala od powijaków dyletanckiej i sennej „kultury" rodzimej *in rebus musicis*.

Mahlerowskich symfonij można było dotąd słyszeć 8; osobiście miałem sposobność słyszenia wszystkich, z tych zaś 5 ostatnich jako „premiery" pod dyr. Mahlera. Rzecz to ważna, gdyż sąd zyskuje na intensywności i posiada szersze podstawy. Przyznaję się, że tylko scherzo p. t. Schattenspiele z VII. symfonii wywarło na mnie wielkie wrażenie, reszta albo mię odstręczyła, albo przeszła kilkakrotnie bez żadnego wrażenia. Zawsze jednak miałem respekt dla Mahlera, jako instrumentatora i muzyka o wielkich dążnościach i celach. Ostatnia symfonia, wykonana 12 i 13 b. m. spotęgowała ten respekt. Mahler jest absolutnym panem mas muzycznych. Tak opanować wielochórowe, jak Mahler, umiałby bezwątpienia i Strauss, ale Mahler czyni to z ogromnym tupetem, z absolutną pewnością swej doświadczonej ręki. Niepodobna opisywać tych wszystkich wrażeń; słyszeliśmy i pełno znanych i — pełno nieznanych efektów w brzmieniu chórów, przypominających chyba tylko mistrzów rzymskich z XVII. stulecia, którzy tworzyli (chyba nie dla zabawy) utwory na 48, 54 i 64 głosów. Rzadko słyszy się te kolosy, nie mające przeważnie głębszej wartości ponad piramidalne efekty dźwięku i techniki kompozytorskiej i wywołujące mimo swej pełni coś w rodzaju... *horror vacui*. Mahler poszedł w tymsamym kierunku: efekt za efektem, miażdżenie słuchaczy i imponowanie im masowymi efektami, brzmieniem wywołującem zawrót głowy u słabych, podziw i respekt u silnych. Jeśli jeszcze to wszystko jest wykonane poprostu z patologiczną precyzyą i solidnością i jest przepełnione genialnym temperamentem Mahlera, który jest największym z żyjących muzyków kapelmistrzem i niezrównanym reżyserem orkiestry i chórów, wtedy wrażenie jest spotęgowane, granica zaś możności poznania wartości twórczej tego dzieła, usuwa się jeszcze dalej — zwłaszcza dla laika, nie mogącego zdać sobie sprawy z tego, co jego wrażenie wywołało, czy wykonawcza, czy twórcza wartość.

Nie chcielibyśmy tu wchodzić w rozpatrywanie kwestyi, czy „symfonia" Mahlera jest „sym-

fonią". Zdaje mi się, że byłby to spór o tytuł, nie o rzecz samą. Każdy wie, że formę symfonii opanował Mahler bez zarzutu, więc niema powodu spierania się o to, czy Mahler zdaje sobie sprawę z budowy symfonii. Faktycznie zaś VIII. symfonia niema w sobie warunków symfonii, gdyż nie ma symfonicznego stylu, orkiestra zaś gra rolę towarzyszącą (prócz kilku dłuższych epizodów), wszystko zaś leży „w rękach" chórów pojedynczych lub połączonych razem (w sposób bardzo mistrzowski) i solistów. Spotykamy się w tem dziele z pierwiastkami operowymi, muzyczno-dramatycznymi, oratoryjnymi i t. d. A jednak nie jestto ani symfonia, ani oratoryum, ani opera, ani żadna z form znanych. Jestto dowód konfuzyj, właściwych każdej epoce przejściowej. Na żadnem dziele nie można lepiej stwierdzić zużywania się muzyki. Przytem tematyczny materyał jest bardzo przeciętnej wartości i nie zawiera nic twórczego — prócz kilku reminiscencyj i podobieństw z dzieł Wagnera, Liszta i Brucknera. Mimo tych wszystkich ujemnych własności dzieła Mahlera, poddajemy się wrażeniom bez oporu. Widzimy wielkie i szlachetne dążenia, wszędzie spotykamy się z dowodami, że Mahler, jeśli nie myśli muzycznie oryginalnie, to w każdym razie myśli o muzyce głęboko i wzniośle. To nas przedewszystkiem jednak ujmuje, że wbrew prądowi w ogólnej muzyce, nie czujemy się pogrążeni w pessymizmie i zwątpieniu, lecz podniesieni na duchu i otoczeni świetlanymi promieniami wielkiego słowa: „Excelsior!". To jest połowa wartości VIII. symfonii.

Jednakże daleko jest od dążeń do — osiągnięcia celu....

Dr. Adolf Chybiński.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W poniedziałek, po raz pierwszy, „Kochanek mimowoli", komedya w 4 aktach A. Capus'a, z udziałem pp.: Borkowskiej, Czaplińskiej, Dobrzańskiej, Elsner, Jankowskiej, Kwiatkiewiczowej, Rotter, Urbańskiej, Feldmana, Dobrzańskiego i Żelazowskiego.

We wtorek, po raz ósmy, „Miłość cygańska", operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

We środę, po raz drugi „Kochanek mimowoli", komedya w 4 aktach A. Capus'a.

We czwartek, po raz 9-ty, „Miłość cygańska", operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W piątek, po raz pierwszy, „W sieci", komedya w 4 akt. J. A. Kisielewskiego.

W sobotę, o godzinie 3·30 po południu dla młodzieży szkolnej „Zawisza Czarny", fragmenty dramatyczne w 14 odsłonach Jul. Słowackiego.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem, po raz 10-ty, „Miłość cygańska", operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W niedzielę, o godz. 3·30 po południu po raz 7, „Koncert", komedya w 3 akt. Her. Bahra.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 11-ty „Miłość cygańska", operetka w 3 akt. Fr. Lehara.

W poniedziałek, po raz pierwszy, „Ostatnie spotkanie", komedya w 6 osłonach J. A. Kisielewskiego z Wandą Siemaszkową w roli „Julki".

We wtorek, po raz 12-ty, „Miłość cygańska", operetka w 3 akt. Fr. Lehara.

We środę, po raz drugi, w „W sieci", komedya w 4 aktach J. A. Kisielewskiego.

We czwartek o godzinie 3·30 po połud. po raz 44-ty „Manewry jesienne", operetka w 3 akt. Imre Kalmana.

We czwartek, o godzinie 7·30 wieczorem po raz 4-ty „Tajfun", sztuka w 4 aktach M. Lengyela.

W piątek, po raz drugi, „Ostatnie spotkanie", komedya w 6 odsłonach J. A. Kisielewskiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We wtorek, 20 września. „Złoty wiek rycerstwa", żart w 3 aktach Marlowe'a, przekład T. Żeleńskiego.

We środę, 21 września. „Kamienicznik", komedya w 3 aktach Klemensa Bąkowskiego. Ceny zniżone.

We czwartek, 22 września. „Złoty wiek rycerstwa", żart w 3 aktach Marlowe'a, przekład T. Żeleńskiego.

W Piątek, 23 września, „Tajfun", sztuka w 4 aktach Melchiora Lengyela.

W sobotę, 24 września. (Nowość). „Śmierć Iwana Groźnego", tragedya w 10 obrazach hr. A. Tołstoja.

W niedzielę, 25 września. „Smierć Iwana Groźnego", tragedya w 10 obrazach hr. Tołstoja.

OSTATNIA POCZTA.

* Posiedzenie ukraińskiego klubu sejmowego odbędzie się we środę, dnia 21 b. m. o godzinie 5 po południu w biurze członka Wydziału krajowego p. Kiweluka.

— Najj. Pan. przyjął d. 17 b. m. po południu P. Ministra oświaty hr. Stürghka na prywatnej audyencyi.

= *Fremdenblatt* donosi: Najj. Pan w zasadzie zezwolił na utworzenie magazynu remont dla obrony krajowej. Potrzebne do tego zarządzenia będą później ogłoszone.

= *Polit. Korresp.* potwierdza doniesienie rzymskiej *Tribuny*, że P. Minister spraw zagr. hr. Aehrenthal z końcem września uda się do Włoch w odwiedziny do ministra spraw zagr. margr. di San Giuliano. Dnia 30 b. m. obaj Ministrowie spotkają się w Turynie, a d. 1 października hr. Aehrenthal będzie przyjęty przez króla włoskiego w Racconigi i wręczy mu Najw. pismo Odręczne Najj. Pana, Cesarza Franciszka Józefa.

= Subkomitet komisyi ubezpieczenia społecznego obradował w sobotę nad §§ 228—233 w sprawie ubezpieczenia kolejarzy od wypadku.

= W Budapeszcie odbyła się dnia 17 b. m. Rada ministeryalna przy udziale wszystkich członków gabinetu i trwała 3 godziny. Obradowano nad sprawami, które są w związku z budżetem przyszłorocznym, oraz nad sprawami bieżącemi.

= Wobec doniesienia dzienników niemieckich, że rząd Rzeszy zajmuje się opracowaniem hasła i programu wyborczego, *Nordd. Allg. Ztg.* zapewnia, że to nie jest prawdą. Kanclerz uważa tylko za swe zadanie dbać o to, aby wszystko było uczynione, co może wyjść na pożytek narodowi i zabezpieczyć jego obrone wojskową.

= Carstwo byli w sobotę na wieczornem nabożeństwie w cerkwi rossyjskiej w Nauheim, poczem odbyli przejażdżkę po parku, aby przypatrzeć się iluminacyi i ogniom sztucznym.

= Doniesienie kilku pism, że Włochy sprzedały Turcyi okręt wojenny „Pisa", okazuje się nieprawdziwem.

= Z Konstantynopola donoszą: Skutkiem interwencyi wpływowych deputowanych greckich przyszło do skutku porozumienie między patryarchatem a Portą. Patryarcha zrzekł się zgromadzenia narodowego, poczem wszystkich uwięzionych delegatów wypuszczono.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Najj. Pan na zawodach lotniczych.

Wiener Neustadt, 19 września. Na wczorajsze zawody lotnicze przybył Najj. Pan automobilem. Powitali Monachę burmistrz i komitet. Przybyli nadto Najd. Arcyksiążęta Leopold Salwator. Rainer i Karol Stefan, PP. Ministrowie Schönaich, Weiskirchner i Ritt, admirał Montecuccoli, szef sztabu gen. Conrad v. Hötzendorf, namiestnik Kielmannsegg. Najj. Pan oglądał z zainteresowaniem wszystkie aparaty i przypatrywał się wszystkim lotom, z szczególnem zajęciem przyglądał się ewolucyom Illnera. Warchałowski okrążył kilka razy teren zawodów. O godz. 5 m. 30 Najj. Pan wśród owacyj odjechał z powrotem do Wiednia.

Kraków, 19 września. *(Tel. pryw.)* Partya socyalno-demokratyczna urządziła wczoraj zebranie w sprawie drożyzny i w sprawie reformy ordynacyi wyborczej. Uchwalono rezolucyę, domagającą się dopuszczenia do Monarchii mięsa z Argentyny, a postępiającą agrarną politykę Rządu i oświadczającą się za 4-przymiotnikowem prawem głosowania do Sejmu.

Wiedeń, 19 września. Wczoraj między godziną 7 a 7·15 wieczorem, gdy prywatny samochód namiestnika Eryka hr. Kielmannsegga w powrocie z pola wzlotów w Wiener Neustadt jechał drogą Laxenburską w pobliżu fabryki wyrobów metalowych Vettera, kula przebiła szklaną szybę ochronną, grubą na palec, w wysokości głowy szofera i przeleciała ponad jego głową. Sądząc po gładkim otworze w szybie, mającym około 4 mm. średnicy, można przypuścić, że była to kula karabinowa, a wystrzelona była widocznie z wielkiej odległości, gdyż huku wystrzału nie słyszano. W automobilu znajdowała się żona Namiestnika i bratanek jego Aloizy hr. Kielmannsegg. Strzał nikogo nie zranił, tylko kilka odłamków szkła trafiło młodego hrabiego. Wdrożono ścisłe dochodzenia, celem stwierdzenia, czy wypadek wynikł ze złośliwości, czy też z karygodnej nieostrożności.

Wiedeń, 19 września. Urzędowe dochodzenia stwierdziły, że wypadek z automobilem Namiestnika wywołał pewien chłopiec, który bawił się rzucaniem kamieni. Jeden z kamieni, a nie kula karabinowa, przebił szybę automobilu. Chłopca tego wyśledzono.

Graz, 19 września. Odbyło się tu wczoraj zgromadzenie socyalistyczne przy udziale 10.000 osób w sprawie drożyzny mięsa. Uchwalono wezwać Rząd, aby ułatwił dowóz mięsa argentyńskiego.

Węgierskie Hradyszcze, 19 września. Wczoraj odbyło się tu zgromadzenie członków Stowarz. robót około regulacyi rzek na Morawach. Wzięło w niem udział wielu posłów do Rady państwa i Sejmu ze wszystkich stronnictw czeskich i wiele osobistości z wszystkich okolic Moraw. Wszyscy mowcy zaznaczali konieczność regulacyi rzek morawskich. Uchwalono rezolucyę z żądaniem przeprowadzenia ustawy o budowie dróg wodnych.

Monachium, 19 września. Podczas wyścigów na Theresienwiese zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Jeden z koni wpadł na siatkę ochronną, przerwał ją i obalił stół, na którym stało 12 osób. 8 osób zostało poważnie pokaleczonych.

Bordeaux, 19 września. Po ukończeniu wczorajszych zawodów lotniczych prezydent Fallières wyraził tym, którzy je urządzili, podziękowanie i stwierdził znaczne postępy, które poczyniło lotnictwo w ostatnim roku.

Bordeaux, 19 września. Podczas urządzonego przez radę gminną bankietu wygłosił prezydent Rzeczypospolitej, p. Fallières, mowę, w której wychwalał żeglarzy napowietrznych i złożył najgorętsze życzenia przedstawicielom cywilnym i wojskowym lotnictwa imieniem własnem i w imieniu francuskiego rządu. Prezydent zaznaczył, że odwaga ich i zimna krew przewyższyła wszelkie oczekiwania i uprawnia do najśmielszych nadziei.

Sofia, 19 września. *(Bułg. Ag. tel.).* Zrekonstruowany gabinet ma skład następujący: prezydyum i sprawy zagraniczne Malinow, sprawy wewnętrzne Muszanow, oświata prof. Mołow, sprawiedliwość prezydent Izby Slawejkow, skarb Liapczew, wojna gen. Nikołajew, handel i rolnictwo Krestro, roboty publ. Takew.

Lizbona, 19 września. Król podpisał dekret o amnestyi za przestępstwa prasowe.

Konstantynopol, 19 września. W Kawalla ogłoszono stan oblężenia.

Konstantynopol, 19 września. Na onegdajszą notę patryarchatu odpowiedział minister wyznań, że i w przyszłości użyłyby władze tureckie przemocy, gdyby patryarchat bez pozwolenia rządu próbował urządzić zgromadzenie narodowe.

Greckie dzienniki powtarzają pogłoskę, że patryarcha zamierza podać się do dymisyi.

Konstantynopol, 19 września. *Tanin* donosi, że osobna komisya studyować będzie sprawę przemiany portów w Smyrnie i Salonikach na porty wojenne.

Ateny, 19 września. Król podpisał dekret o zwołaniu kongresu oryentalistów w Atenach w r. 1912.

Saloniki, 19 września. Oficer żandarmeryi, który z dwoma żandarmami udał się do miejscowości Izwor, dostał się w pułapkę. Czeta grecka go zastrzeliła.

Tenerife, 19 września. Krąży tu manifest, zaopatrzony w 1500 podpisów, w którym zarzucono byłemu prezydentowi Castro, że uknuł spisek na życie obecnego prezydenta Wenezueli.

Bierny opór na kolei Południowej.

Wiedeń, 19 września. Na kolei Południowej położenie nieco się polepszyło. Zaprzeczają doniesieniom, jakoby bierny opór objął także linie węgierskie tej kolei.

Wiedeń, 19 września. Dyrekcya kolei Południowej ogłasza, że ruch na kolei Południowej odbywa się prawie normalnie, nawet pociągi towarowe nie spaźniają się.

Z awiatyki.

Wiener Neustadt, 19 września. Wynik wczorajszy zawodów lotniczych jest następujący:

Nagroda za lot na odległość Wiener Neustadt-Neunkirchen-Wiener Neustadt: 1. Karol Illner (23 min. 3 sek.), 2. Adolf Warchałowski (24 min. 37 sek.), 3. Józef Flesch (31 min. 10 sek.).

Nagroda za długotrwałość lotu: 1. Wincenty Wiesenbach (1 godz. 1 min. 48 sek.), 2. kap. Booms (1 godz. 30 sek.), 3. Illner (31 min. 28 ¹/₅ sek.), 4. por. Stohanzl (28 min. 36 sek.), 5. Otton Hieronimi (15 min. 36 sek.), 6. por. Miller.

Nagroda za wysokość: 1. Adolf Warchałowski (460 m.), 2. Karol Illner (240 m.).

Zgon Nelidowa.

Paryż, 19 września. Rossyjski ambasador, Nelidow, umarł.

Paryż, 19 września. Prezydent Fallières wysłał telegram kondolencyjny do cara z powodu śmierci ambasadora Nelidowa. Car odpowiedział telegramem, w którym zaznaczył, że Nelidow znacznie się przyczynił do utrwalenia przyjaźni francusko-rossyjskiej.

Cholera.

Budapeszt, 19 września. Stwierdzono, że Paweł Vlak w Ostrzygomiu (Gran) zachorował na cholerę azyatycką. W Sattel-Neudorf (Nyerges-Ujfalu) zdarzył się wypadek podejrzanego zasłabnięcia.

Bukareszt, 19 września. (Doniesienie *Tel. Agencyi rumuńskiej*). Wszelkie wiadomości o wypadkach cholery w Rumunii są zupełnie nieprawdziwe. Oprócz jedynego wypadku w Gałaczu nie stwierdzono wcale innych wypadków cholery. O podejrzanem zasłabnięciu doniesiono z Braiły; bakteryologicznego badania w tym wypadku jeszcze nie ukończono. Izolowano wszystkich podróżnych parowca „Bośnia", którzy jechali razem ze zmarłym we wtorek na cholerę włoskim funkcyonaryuszom okrętowym Brią.

Bukareszt, 19 września. Pogłoska o zasłabnięciu na cholerę prezydenta ministrów Bratiano jest zmyślona.

Konstantynopol, 19 września. Wypadki cholery, o których doniesiono w sobotę, nie były w Durazzo, lecz w Daridje nad morzem Marmara. W Trapezuncie zachorowało 6 osób wśród podejrzanych objawów, dwie zmarły.

Konstantynopol, 19 września Na przedmieściu Hasköi zaszedł wypadek śmierci na cholerę. W Basilikos nad morzem Czarnem wydarzyły się dwa wypadki cholery, z tych jeden zakończył się śmiercią.

Stan rzeczy w Grecyi.

Ateny, 19 września. Venizelos przybył tu. Ludność, wielu posłów i delegaci stowarzyszeń witali go owacyjnie. Wygłosił on mowę, w której powiedział, że w interesie narodu jest dochowanie wierności dynastyi. Jest on przeciwny konstytuancie.

Ateny, 19 września. Dzienniki donoszą, że król oświadczył, iż nigdy nie zgodzi się na konstytuantę.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 19 września. *(Tel. pr.)* Czterem członkom sądu konsystorza warszawskiego: ks. kanonikom Michalskiemu, Cieplińskiemu, Łyszkowskiemu i Roczkowskiemu, oraz przewodniczącemu tego sądu ks. biskupowi Ruszkiewiczowi, biskupowi sufraganowi warszawskiemu wytoczono proces o przekroczenie władzy z powodu, iż sąd konsystorza rozstrzygnął sprawę rozwodową między małżeństwem, z których jedno należało do wyznania maryawickiego, drugie do katolickiego.

W październiku Izba sądowa rozpoznawać będzie skargę apelacyjną ks. Cyraskiego, b. wikarego we Włodawie, od 3 lat zesłanego administracyjnie z Królestwa Polskiego. Sprawa ta powstała skutkiem skargi pewnego mieszkańca Włodawy, jakoby ks. Cyraski w rozmowie z nim potępił występowanie Żydów przeciw kandydaturze polskiej przy wyborze sędziego pokoju. Sąd okręgowy skazał był ks. Cyraskiego na 3 tygodnie aresztu.

Petersburg, 19 września. *(Tel. pr.)* Kwestya wyasygnowania dalszych kredytów na rewizye senatorskie w kwocie 95.000 rubli nie jest jeszcze ostatecznie rozstrzygnięta, niemniej senator Neuhardt wyjeżdża ztąd do Warszawy 20 października celem przeprowadzenia dalszych rewizyj. Otrzymał on polecenie wyśledzić nietylko nadużycia w ściślejszem znaczeniu tego słowa, lecz wogóle fakty naruszenia prawa, bez ograniczenia dziedziny, w której prawo naruszono.

Moskwa, 19 września. *(P, Ag.)* Przed kilku dniami aresztowano tu pewnego mężczyznę, podejrzanego o szpiegostwo. Ma on być pruskim podporucznikiem i nazywać się Heinzel. Prócz tego aresztowano pruskiego por. Wenzla, którego Heinzel odwiedzał. Obaj przeczą, jakoby byli szpiegami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 września 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 664·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 849·50, Akcye Anglobanku 316·—, Akcye Unionbanku 619·25, Akcye Länderbanku 527·25, Akcye Bankvereinu 550·75, Akcye Bodencredit 1328·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 690·50, Akcye kolei państwowych 757·75, Akcye kolei Południowej 117·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5320·—, Akcye kolei czerniowieckiej 553·—, Akcye Alpiny 766·—, Akcye Rima Muranyi 693·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2828·—, Akcye Fabryki broni 719·50, Akcye Tureckie tytoniowe 375·50, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 870·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·95. Renta majowa 93·40, Austryacka Renta koronowa 93·40, Węgierska Renta koronowa 91·75, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·85.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Dobrowolna licytacya stadniny.

3 października 1910 o 2 godzinie po południu odbędzie się w **Mycowie** (poczta w miejscu, telegraf i stacya kolei Bełz) dobrowolna licytacya koni.

Sprzedanych będzie 13 klaczy stadnych i 22 sztuk młodzieży.

Osoby pragnące brać udział w licytacyi zechcą zgłosić się poprzednio u właściciela w Mycowie gdyż inaczej przyjazd do Mycowa byłby utrudniony.

Konkurs

na posadę **weterynarza miejskiego** ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacya klimatyczna).

Płaca roczna 1400 kor. Termin wnoszenia podań oznacza się po dzień 31-go października 1910.

Burmistrz:
B. Geschwind.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17 września 1910.

Hotel George'a.

Pp. K. Żelechowski z Łętowni, S. Zakrzewski z Rossyi, A. Chlebik z Krakowa.

Hotel Europejski.

P. K. Potrzebski z Warszawy.

Hotel Francuski.

P. W. Holzer z Brońcy.

Hotel Imperial.

P. J. hr. Borkowski z Mielnicy.

Hotel City.

Pp. M. Zwoliński z Borysławia, L. Ehrenbrod z Bukaczowiec.

Hotel Krakowski.

P. J. Zukiewicz z Rozałówki.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 19 września.

	płacą walutą kor. K	h	żądają walutą kor. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	693	—	700	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	448	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	554	—	560	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	568	—	575	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	30	94	—
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	99	70	100	40
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	30	95	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	95	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	80	93	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	50	100	20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	92	80	93	50
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	80	93	50
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	—	93	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	89	80	90	50
„ „ „ 4 konwen.	92	—	92	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	—	93	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	108	—	118	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	10	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	50
100 marek niemieckich	117	40	117	80

(kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 września 1910.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	93·50	93·70
styczeń-lipiec	93·50	93·70
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	97·15	97·35
kwiecień-październik	97·25	97·45
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	169·50	173·50
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	226·—	232·—
„ „ 1864 po 100 zł.	322·—	328·—
„ „ 1864 po 50 zł.	322·—	328·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·75	291·75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·10	116·30
Austr. renta w wal. kor wolna od podatku 4 pr.	93·50	93·70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	94·10	95·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·90	114·90
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	452·—	453·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117·40	118·40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	93·80	94·80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	93·75	94·75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·60	104·60
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94·90	95·90
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94·75	95·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·15	98·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·45	97·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	93·75	94·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93·85	94·85
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	93·85	94·85
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·—	115·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	112·25	112·45
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·75	91·95
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	75·25	76·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	225·—	231.—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	224·50	230·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	95·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91·95	92·95
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·50	103·50
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·—	94·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·—	101·90
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	92·80	93·80
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·60	98·60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	89·70	90·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	113·—	117·
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	254·60	257·60
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·60	95·60
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	298·—	304·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	278·50	284·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	93·75	94·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	111·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·10	99·60
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·35	94·35
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·50	93·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·40	96·40
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	97·50
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	99·75	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·75	100·75
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	92·90	93·90
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	99·—	100·—
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·95	99·95
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·—	113·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·50	112·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·70	88·70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93·05	94·05
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102·30	103·30
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	29·—	33·—
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	520·—	530·—
Clary 40 zł. m. k.	210·—	220·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	117·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	108·—	118·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	87·—	93·—
Palfy 40 zł. m. k.	280·—	300·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	63·25	67·25
„ „ węg. tow. 5 zł.	38·50	42·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	73·—	79·—
Salma 40 zł. m. k.	285·—	300·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	115·—	125·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	316·10	317·10
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3840·—	3850·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	663·75	664·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	849·50	850·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	750·—	751·—
Gal. banku hip. 200 zł.	690·50	693·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	460·—	465·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	527·—	528·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1847·—	1856·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	617·25	618·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	267·50	268·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	271·50	273·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	452·—	458·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5290·—	5330·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	404·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	550·—	554·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	330·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1124·—	1129·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	752·—	758·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	870·—	879·50
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	767·50	768·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2826·—	2836·—
Schodnicy 500 kor.	548·—	554·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	374·—	376·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	261·—	263·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·10	240·30
Paryż za 100 franków	95·17½	95·42½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·50	255·25
Niemieckie banki	117·47½	117·67½
Włoskie banki	94·57½	94·72½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·05	95·20
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·07	19·10
20-markówka	23·48	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·47½	117·67½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·55	94·75
Ruble	2·54½	2·55½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. IX. b) 397/1 (1) 1910 (10341 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w stryjskim okręgu budowniczym w latach 1911—1913 odbędzie się dnia 7 października 1910 w c. k. Starostwie w Stryju licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1911 dostawić się mającego wynoszą za 1680 m³ 7911 kor. 45 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa przegląd dostawić się mającego szutru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie dotyczące wyłącznie rozwozu materyału dostarczonego koleją z poszczególnych stacyi kolejowych po gościńcu i placach składowych, szlichtowania i względnie tłuczenia wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych kamieniołomów lub szutrowisk. Toż samo dotyczy ofert co do samego rozwozu z tą różnicą, że należy je wnosić dla każdej stacyi kolejowej osobno.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9 września 1910.

L. cz. E. 746/10 (8) (10471 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie współwłaścicieli Schmariego Melzera i Goldy z Seidmanów Melzer odbędzie się dnia 22 września 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya młyna objętego lwh. 673 ks. gr. gm. Krzywcze wraz z przynależnościami poszczególnionemi w protokole opisania z 4 lipca 1910 Nr. 5 Schmariego Melzera w 6/45, Goldy Melzer w 24/45 częściach, Jurka Chomy w 1/6, Fedka i Hrycka Chomów oraz Tymofija po 1/6 części własnego.

Wierzycielom hipotecznie zabezpieczonym pozostaje zastrzeżonem ich prawo hipoteki bez względu na cenę uzyskaną przy przetargu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2700 kor., przynależności zaś na 9 kor.

Najniższa cena wynosi 1806 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie własności wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 22 lipca 1910.

L. cz. E. 1987/10 (4) (10390 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 października 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya 1/3 realności lwh. 1575 ks. gr. gm. Grębów, składającej się z parc. gr. 7959 i 7960 o łącznej powierzchni 49 ar. 38 m² Rozalii Gądek własnej.

Nieruchomość tę oceniono na 466 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi 311 kor. 67 hal.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 26 sierpnia 1910.

L. cz. E. 935/10 (6) (10389 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 października 1910 godzina 9 przed południem w sądzie niżej wymienio biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya:

1. realności lwh. 552 ks. gr. gm. Tarnobrzeg objętej Hirsza Hausera własnej, składającej się z parc. bud. 334 o powierzchni 149 m. wraz z stojącym na niej budynkiem murowanym parterowym pod N. k. 80;

2. realności lwh. 658 ks. gr. gm. Grębów objętej Hirsza Hausera własnej składającej się z pagr. gr. 957/4, 957/5, 2465, 2736, 2737 o łącznej powierzchni 85 ar. 14 m. parcelami.

Nieruchomości te ocenione są: ad 1. na 26.190 kor., ad 2. na 1255 kor. 44 hal., a mianowicie: parc. gr. 957/4 i 957/5 na 616 kor. 44 hal., parc. gr. 2465 na 347 kor., parc. gr. 2736 i 2737 na 292 kor.

Najniższa cena wynosi: realności ad 1. 13095 kor., parc. gr. 957/4, 957/5, 410 kor. 96 hal., parc. gr. 2465, 221 kor. 34 hal., parc. gr. 2736 i 2737, 194 kor. 67 hal., całej realności ad 2. 836 kor. 96 hal.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpójźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 9 sierpnia 1910.

L. cz. E. 745/10 (5) (10472 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie współwłaścicieli Schmariego Melzera i Goldy z Seidmanów Melzer w Skale odbędzie się dnia 22 września 1910 ogodzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya młyna objętego lwh. 671 Krzywcze wraz z przynależnościami poszczególnionemi w protokole opisania z 11 lipca 1910 Nr. 3 Schmariego i Goldy Melzerów w 2/3 częściach a Semena Chomy Michała w 36/432, Iwana, Ołeksy i Prokopa Chomów s. Semena po 18/432 mał. Anny i Semena Chomów Józefa po 9/432, Hrycia Chomy s. Iwana w 28/432 Wasyla i mał. Wasyłyny Chomów Iwana po w 4/432 częściach własnego.

Wierzycielom hipotecznie zabezpieczonym pozostaje zastrzeżonem ich prawo hipoteki bez względu na cenę uzyskaną przetargiem.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1900 kor., przynależności zaś na 13 kor.

Najniższa cena wynosi 1274 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie własności wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 5 sierpnia 1910.

L. cz. E. 1693/9 (16) (10535)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego w Kopyczyńcach, odbędzie się dnia 30 września 1910 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 relicytacya realności obj. lwh. 988 gm. Oryszkowce składającej się z pgr. 1047 rola.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 450 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 15 września 1910.

L. cz. E. 456/10 (14) (10450)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Katarzyny Czachor w Szczurowy zastąpionej przez adw. dr. Horowitza odbędzie się dnia 28 września 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Radłowie licytacya realności lwh. 810 gminy Szczurowa dłużniczki Maryanny Rakoczowej, własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych, stajni, bliżej ts. prot. oszacowania z dnia 9 maja 1910 E. 456/10 opisanej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1672 kor., przynależności zaś na 1914 kor., razem na 3558 kor.

Najniższa cena wynosi 2390 kor. 7 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, dnia 29 sierpnia 1910.

L. cz. E. 660/10 (7) (10548)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 września 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacya:

1. 3/4 części realności lwh. 15 gm. Siółko, chata, stodoła, kuźnia;

2. 3/4 części realności lwh. 508 gm. Siółko pgr. 293/2 i 797, rola, obszaru 1 ar. 96 m²;

3. realności lwh. 522 gm. Siółko pgr. 9, obszaru 6 ar. 47 m².

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a to ad 1. na 5077 kor. 50 hal., ad 2. na 30 kor., ad 3. na 100 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 3385 kor., ad 2. kwotę 20 kor., ad 3. kwotę 66 kor. 67 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Wojniłów, dnia 19 lipca 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

L. cz. E. 1899/10 (10529)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 26 września 1910 godzina 3 po południu (sala rozpraw 5) licytacya:

a) 1/5 części realności lwh. 69 gm. Dźwinogród;

b) 1/5 części realności lwh. 514 gm. Pielawa;

wartości szacunkowej a) na kwotę 528 kor., b) na kwotę 1060 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 352 kor., ad b) kwotę 706 kor.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 25 sierpnia 1910.

L. cz. E. 121/10 (10546)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Rosenhaka w Sniatynie odbędzie się dnia 26 września 1910 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności obj. lwh. 56 gm. Krasnostawce, składającej się z pb. lk. 231 obszaru 94 m² na której stoi chata i stajeuka z drzewa i gliny tudzież: pgr. lk. 25/2 (rola) obszaru 5 ar. 39 m², pgr. lk. 26/2 (rola) obszaru 13 ar. 34 m², pgr. lk. 27/2 (pastwisko) obszaru 3 ar. 74 m², pgr. lk. 682/1 (rola) obszaru 8 ar. 70 m², pg. lk. 1253 1 (rola) obszaru 59 ar. 63 m².

Cena szacunkowa wynosi 1457 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi 971 kor. 41 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabul., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytaya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 11 czerwca 1910.

L. cz. E. 263/10 (12) (10534)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hersza Haliczera w Kopyczyńcach odbędzie się dnia 30 września 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 relicytacya realności obj. lwh. 1318 ks. gr. gm. Chorostków składającej się z pgr. 4182/1 (rola) wraz z przynależnością t. j. zebranem z niej żytem.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 450 kor., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 490 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 15 września 1910.

Upadłości.

L. cz. S. 11/9 (202) (10386 3—3)

Edykt.

W sprawie masy konkursowej Naftalego i Reizli Lipschützów wyznaczam audyencyę na dzień 20 września 1910 o godzinie 10 rano w c. k. Sądzie powiatowym w Radomyślu wielkim sala Nr. 2, celem ustalenia przez ogół wierzycieli sposobu sprzedaży z wolnej ręki nieruchomości należących do masy konkursowej.

Radomyśl wielki, 3 sierpnia 1910.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 4/7 (211) (10579)

W konkursie Hirscha Strizowera w Rzeszowie celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 22 września 1910, wyznacza się audyencyę na dzień 23 września 1910 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie 13 I. p. obwodowym w Rzeszowie w biurze 17.

Rzeszów, dnia 10 września 1910.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 1572/pr. ex 1910 (10336 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia przy c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie prowizorycznej posady c. k. koncypisty administracyjnego w X. klasie rangi z roczną płacą 2.200 kor. i ustawowym dodatkiem aktywalnym, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić, że złożyli wszystkie teoretyczne egzamina państwowe z prawniczo-politycznych studyów z dobrym postępem, dalej wykazać wiek, znajomość języków krajowych i niemieckiego w słowie i w piśmie, wreszcie wykazać się, że odbyli praktykę konceptową przy c. k. władzach, a względnie urzędach administracyjnych lub sądowych.

Do uzyskania w drodze awansu posady c. k. adjunkta administracyjnego w IX. klasie rangi wymagane jest złożenie egzaminu przepisanego rozporządzeniem c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 18 listopada 1895, Dz. pr. p. Nr. 175, lub też dostarczenie dowodu, że dotyczący kandydat złożył już z dobrym postępem jeden z praktycznych egzaminów przepisanych dla urzędu sędziowskiego, adwokatury, lub Prokuratoryi skarbu, notaryatu, politycznej administracyi, lub też służby przy kierujących władzach skarbowych.

Podania wnieść należy w przepisanej drodze do Prezydyum c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie do dnia 2 października b. r.

Lwów, dnia 10 września 1910.

C. k. Namiestnik
jako Prezydent c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych:
Dr. Bobrzyński.

L. 5718/10 (10343 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do ogłoszenia w Nr. 211 „Gazety Lwowskiej“ oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia opróżnionej posady I. prokuratora Państwa w VI. klasie rangi w Samborze, ewentualnie innej posady prokuratora Państwa w VI. lub VII. klasie rangi Galicyi wschodniej upływa 30 września 1910.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.

Lwów, dnia 13 września 1910.

L. Prez. 23.641 (10469)

Konkurs.

W okręgu lwowskiego Sądu krajowego wyższego są do obsadzenia następujące posady radców sądu krajowego w VII. klasie rangi: jedna, ewentualnie kilka w Sądzie krajowym we Lwowie, jedna w Sądzie krajowym w Czerniowcach, tudzież w Sądach obwodowych: dwie w Kołomyi i jedna w Samborze.

Kandydaci o te, lub o takie same posady w innych Sądach kolegialnych w Galicyi wschodniej lub w Bukowinie opróżnić się mogące, wniosą swoje należycie udokumentowane podania najdalej do 5 października 1910 do odnośnego Prezydyum I. instancyi.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 15 września 1910.

L. Prez. 23.881 (10468)

Konkurs.

W c. k. Sądzie krajowym wyższym we Lwowie są do obsadzenia jedna, ewentualnie kilka posad radców Sądu krajowego wyższego w VI. klasie rangi, ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o te posady, ewentualnie o posady radców sądu krajowego wyższego przy sądach kolegialnych I. instancyi, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze najdalej do 30 września 1910 do Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 15 września 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 126/10 (1) (10437 3—3)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Dmytra Semczyszyna wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Iwana Semczyszyna z Połonicznej pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 12 sierpnia 1910 C. II, 126/10 (1) wyznaczono audyencyę na dzień 22 września 1910 godz. 9 rano w biurze nr. 2.

Celem strzeżenia praw powyższej masy ustanawia się p. dr. Auerbacha adwokata w Busku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie rzeczoną masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 27 sierpnia 1910.

L. cz. C. II. 259/10 (1) (10497)

Edykt.

Przeciw Katarzynie z Giełczyńskich Babiarzowej w Nowym Targu, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Katarzynę z Gazdów Sopiarzową, Wiktorye z Gazdów Rojską pozew o sprostowanie wpisu prawa własności lwh. 5506.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 28 września 1910 o godz. 9 rano w sali Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. Stysia adw. w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Targ, dnia 10 sierpnia 1910.

L. XVII. 8938/70

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10. do 17. września 1910.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Bochnia	Niepołomice (3 zagr.), Podborze (4 zagr.);
	Bohorodczany	Lachowce (2 zagr.);
	Borszczów	Muszkarów (1 zagr.), Oleksińce gm. i ob. dw. (21 zagr.), Szerszeniowce gm. i ob. dw. (31 zagr. i 3 pastw.);
	Brzesko	Borzęcin (3 zagr.);
	Brzeżany	Kozówka (12 zagr.); Krzywe (88 zagr.);
	Chrzanów	Jeleń (33 zagr. i 1 pastw.);
	Czortków	Nagórzanka ob. dw. (1 zagr.);
	Dąbrowa	Pawłów (1 zagr.), Samocice (37 zagr.), Słupiec gm. i ob. dw. (41 zagr.);
	Dolina	Bełejów (1 zagr.), Broszniów (1 zagr.), Ceniawa (38 zagr.), Czołhany (12 zagr. i 1 pastw.), Dolina (7 zagr.), Engelsberg (5 zagr.), Iłemnia (5 zagr.), Jasienowa (15 zagr.), Jaworów (2 zagr.), Kniaziołuka (25 zagr. i 1 pastw.), Kniażowskie (2 zagr.), Ludwikówka (4 zagr. i 1 pastw.), Mizuń stary (1 pastw.), Nadziejów (20 zagr.), Nowosielica (2 zagr.), Rożniatów (21 zagr.), Strutyń niżny (19 zagr.), Strutyń wyżny (3 zagr.), Suchodół (5 zagr. i 2 pastw.), Tiapcze (12 zagr.), Turza wielka (26 zagr.);
	Drohobycz	Bilcze (8 zagr. i 1 pastw.), Bolechowce (49 zagr.), Dobrohostów (19 zagr.), Dołhe ad Podbuż (4 zagr.), Gaje wyżne (4 zagr.), Kropiwnik stary (1 pastw.), Krynica (7 zagr.), Letnia (10 zagr.), Medenice (15 zagr. i 4 pastw.), Radelicz gm. i ob. dw. (2 pastw.), Raniowice (1 zagr.), Rybnik (1 zagr.), Stanyla (81 zagr.), Truskawiec gm. i ob. dw. (6 zagr.), Ugartsberg (9 zagr.);
	Jarosław	Dąbrowica (9 zagr.), Hawłowice ob. dw. (1 zagr.), Piskorowice gm. i ob. dw. (54 zagr. i 2 pastw.);
	Kałusz	Bereźnica szlachecka (5 zagr.), Cwitowa (8 zagr.), Dołhe kałuskie (15 zagr.), Dubowica (2 zagr.), Grabówka (2 zagr.), Kadobna (19 zagr.), Kałusz (34 zagr.), Kamień (1 zagr.), Kropiwnik (24 zagr.), Łuka gm. i ob. dw. (1 zagr. i 1 pastw.), Niebyłów (17 zagr.), Nowica (29 zagr.), Petranka (5 zagr.), Siwka wojniłowska ob. dw. (2 pastw.), Sliwki (2 zagr.), Słoboda równiańska (4 zagr.), Tomaszowce gm. i ob. dw. (2 zagr. i 1 pastw.), Tużyłów (87 zagr.), Ugartsthal (7 zagr.), Uhrynów średni (14 zagr.), Wierzchnia gm. i ob. dw. (4 zagr.), Wojniłów (71 zagr.), Zawój (5 zagr.), Zbora (16 zagr.);
	Kamionka str.	Stojanów (52 zagr.);
	Kolbuszowa	Zarębki (10 zagr.);
	Kraków	Czulice (15 zagr.), Kantorowice (2 zagr.), Kocmyrzów (8 zagr.), Krzysztoforzyce (2 zagr.), Sulechów (14 zagr.);
	Łańcut	Kosina (6 zagr.), Rzuchów (3 zagr.);
	Lisko	Jałowe (4 zagr.), Lutowiska (5 zagr.), Wołosate (55 zagr.);
	Lwów	Werbiż (11 zagr.);
	Mielec	Breń Osuchowski (1 zagr.), Chrząstów (1 zagr.) Łysaków (1 zagr.), Padew narodowa (4 zagr.), Przykop ob. dw. (2 zagr.), Rzędzianowice ob. dw. (1 zagr.), Zaduszniki (1 zagr.);
	Nisko	Majdan golcz. (3 zagr.), Studzieniec (17 zagr. i 1 pastw.);
	Oświęcim	Brzezinka (18 zagr.);
	Podhajce	Telacze gm. i ob. dw. (14 zagr.);
	Przemyśl	Bolestraszyce (33 zagr.), Chałupki dusowskie (1 pastw.), Dusowce (1 pastw.), Hnatkowice (3 pastw.), Niżankowice (3 zagr.), Torki (13 zagr.). Wola krzywiecka (2 zagr.), Wyszatyce (3 pastw.), Żurawica (3 zagr.);
	Rohatyn	Bukaczowce ob. dw. (3 pastw.), Martynów nowy ob. dw. (1 zagr.), Martynów stary gm. i ob. dw. (1 zagr. i 2 pastw.), Tenetniki ob. dw. (1 pastw.), Żołczów ob. dw. (1 zagr.);
	Rudki	Powerchów (4 zagr.), Tatarynów (1 zagr.);
	Rzeszów	Rudna mała (4 zagr.), Rudna wielka (60 zagr.);
	Sambor	Brzegi (23 zagr.);
	Śniatyn	Oleszków (3 zagr.), Stecowa gm. i ob. dw. (2 zagr. i 2 pastw.), Widynów (31 zagr.), Zawale (2 zagr.);
	Sokal	Steniatyn (1 zagr.);
	Stanisławów	Dorohów gm. i ob. dw. (8 zagr.), Ostrów gm. i ob. dw. (24 zagr. i 1 pastw), Pukasowce (2 zagr), Sobotów (6 zagr.);
	Stary Sambor	Topolnica (3 zagr.);
	Stryj	Bratkowce (1 zagr. i 3 pastw.), Falisz (48 zagr.), Hołobutów gm. i ob. dw. (4 zagr. i 1 pastw.), Koziowa (4 zagr. i 1 pastw.), Lubieńce gm. i ob. dw. (18 zagr.), Łukawica nizna gm. i ob. dw. (9 zagr. i 1 pastw.), Nieżuchów gm. i ob. dw. (85 zagr. i 2 pastw.), Różanka niżna (1 pastw.), Stańków (28 zagr.), Stryj (36 zagr. i 1 pastw.), Stynawa niżna gm. i ob. dw. (17 zagr. i 2 pastw.), Synowódzko niżne ob. dw. (1 pastw.);
	Tarnobrzeg	Autoniów gm. i ob. dw. (46 zagr. i 3 pastw.), Baranów gm. i ob. dw. (7 zagr.), Chwałowice gm. i ob. dw. (82 zagr. i 4 pastw.), Dąbrowica (2 zagr.), Domacyny (1 zagr.), Dymitrów duży (2 zagr.), Dymitrów mały (8 zagr.), Dzików (2 zagr.), Gorzyce (47 zagr.), Jastkowice (4 zagr.), Kajmów (29 zagr.), Knapy (5 zagr.), Machów (2 zagr.), Motycze poduchowne (7 zagr.), Nowiny (58 zagr.), Orzechów (20 zagr.), Pniów (26 zagr. i 1 pastw.), Rozwadów (1 zagr.), Sielec (10 zagr.), Skowierzyn (33 zagr.), Suchorzów (110 zagr.), Trześń (46 zagr.), Witkowice (14 zagr. i 1 pastw.), Wola Gołego (7 zagr.), Wrzawy (98 zagr.), Zaleszany (12 zagr.), Żabno (41 zagr.);
	Tarnów	Bobrowniki wielkie (20 zagr.), Łęg ad Partyn (2 zagr.), Siedlec (3 zagr.), Tarnów (1 zagr.);
	Tłumacz	Gruszka (12 zagr.);
	Trembowla	Mogielnica gm. i ob. dw. (2 zagr. i 1 pastw.);
	Turka	Borynia (1 zagr.), Jabłonka niżna (13 zagr.), Krasne gm. i ob. dw. (5 zagr. i 1 pastw.);
	Zaleszczyki	Kasperowce (3 zagr.);
	Żydaczów	Balicze podgórne ob. dw. (1 pastw.), Balicze podróżne (3 zagr.), Drohowyże gm. i ob. dw. (76 zagr.), Holeszów ob. dw. (1 pastw.), Juseptycze (3 zagr.), Międzyrzecze (9 zagr.), Lachowice podróżne ob. dw. (1 pastw.), Rozwadów (10 zagr.), Ruda (2 zagr.), Sulatycze gm. i ob. dw. (1 zagr. i 1 pastw.), Uście (40 zagr. i 1 pastw.), Wola wielka (1 pastw.);
	Lwów miasto	Dzielnica II. [Bogdanówka (2 zagr.);
Wąglik	Brzeżany	Kozowa (1 zagr.);
	Brzozów	Grabownica (1 zagr.);
	Gorlice	Biecz (1 zagr.);
	Horodenka	Czerniatyn gmina i ob. dw. (1 zagr. i 1 pastw.);
	Husiatyn	Postołówka (1 zagr.);
	Kolbuszowa	Nienadówka (1 zagr.);
	Kołomyja	Słobódka leśna (1 zagr.);
	Łańcut	Sonina (1 zagr.);
	Lwów	Barszczowice (8 zagr.), Horbacze (15 zagr.);
	Nadwórna	Łojowa (1 zagr.);
	Przemyśl	Bolestraszyce (1 zagr.), Krzywcza ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Bybło (1 zagr.), Podszumlańce (1 zagr.);
	Skałat	Ostapie (1 zagr.), Panasówka (1 zagr.);
	Sokal	Parchacz (2 zagr.);
	Stanisławów	Czerniejów ob. dw. (1 zagr.);
	Tłumacz	Hostów ob. dw. (1 zagr.);
	Zbaraż	Czernichowce (1 zagr.), Lubianki niższe (1 zagr.);
	Zborów	Kudobińce ob. dw. (1 zagr.), Nesterowce (1 zagr.), Ostaszowce (1 zagr.);
	Żółkiew	Kulików (1 zagr.);
Zaraza dziczyzny i bydła rogatego	Cieszanów	Cieszanów (1 zagr.);
	Jasło	Osiek (1 zagr.);
Nosacizna koni	Borszczów	Krzywcze górne ob. dw. (1 zagr.), Niwra ob. dw. (1 zagr.);
	Turka	Komarniki (1 zagr.);
Świerzb u koni	Brody	Stare Brody (1 zagr.);
	Brzesko	Gnojnik (1 zagr.);
	Buczacz	Snowidów (2 zagr.);
	Cieszanów	Lipowiec (1 zagr.);
	Dąbrowa	Samocice (1 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Jaśniska (1 zagr.);
	Jaworów	Jaworów (1 zagr.), Nahaczów ob. dw. (1 zagr.), Ożomla ob. dw. (1 zagr.);
	Kolbuszowa	Huta Przedborska (2 zagr.), Krządka (1 zagr.);
	Lwów	Kaltwasser (1 zagr.);
	Mościska	Orchowice ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Nastaszczyn (1 zagr.);
	Sanok	Załuż (1 zagr.);
	Turka	Rosochacz (1 zagr.), Wysocko niżne (1 zagr.);
	Żółkiew	Butyny ob. dw. (1 zagr.);
Różyca świń	Biała	Witkowice (5 zagr.);
	Bóbrka	Horodysławice (1 zagr.), Suchrów ob. dw. (1 zagr.);
	Borszczów	Głęboczek (4 zagr.), Okopy (2 zagr.), Olchowiec (4 zagr.), Wierzchniakowce (5 zagr.), Zielona olchowiecka (4 zagr.);
	Brzesko	Tworkowa (1 zagr.);
	Brzeżany	Dmuchawiec (3 zagr.), Narajów (1 zagr.);
	Dąbrowa	Bieniaszowice (1 zagr.), Biskupice (3 zagr.);
	Dobromil	Steinfels (1 zagr.), Trzcianiec (1 zagr.);
	Gorlice	Moszczenica ob. dw. (1 zagr.);
	Grybów	Siołkowa (1 zagr.), Stara wieś (1 zagr.);
	Husiatyn	Krogulec (1 zagr.);
	Jasło	Biezdziatka (2 zagr.), Gorajowice (1 zagr.), Łubno opacie (1 zagr.), Przysieki (1 zagr.); Roztoki (2 zagr.), Sieklówka dolna (1 zagr.);
	Kolbuszowa	Widełka (1 zagr.);
	Kołomyja	Winograd (1 zagr.);
	Kraków	Bolechowice (4 zagr.), Zelków (3 zagr.);
	Krosno	Kopytowa (2 zagr.);
	Łańcut	Dornbach (1 zagr.);
	Limanowa	Laskowa (1 zagr.);
	Mościska	Chliple (4 zagr.), Laszki gos. (1 zagr.);
	Nowy Sącz	Frycowa (2 zagr.);
	Pilzno	Zwiernik ob. dw. (1 zagr.);
	Podhajce	Rosochowaciec gm. i ob. dw. (6 zagr.), Zaturzyn (1 zagr.);
	Przeworsk	Łopuszka mała (1 zagr.), Mirocin (1 zagr.), Przeworsk (1 zagr.);
	Rohatyn	Ruda (1 zagr.);
	Skałat	Tarnoruda (1 zagr.);
	Sniatyn	Bełełuja (1 zagr.), Krasnostawce (1 zagr);
	Stanisławów	Meducha (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Grębów (7 zagr.);
	Tarnopol	Łuka wielka (1 zagr.);
	Wieliczka	Wiśniowa (1 zagr.);
	Zbaraż	Jacowce (1 zagr.);
	Zborów	Mszana ob. dw. (1 zagr.);
Pomór świń	Biała	Dankowice (1 zagr.), Kaniów (2 zagr.), Witkowice (1 zagr.);

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pomór świń	Bóbrka	Bóbrka (4 zagr.), Dźwinogród (12 zagr.), Podjarków (1 zagr.);
	Bochnia	Brzezie ob. dw. (1 zagr.), Dąbrowica (1 zagr.), Niedary (2 zagr.), Sobolów (1 zagr.);
	Borszczów	Boryszkowce (1 zagr.);
	Cieszanów	Cewków (1 zagr.), Dąbrowa (1 zagr.), Dzików nowy (2 zagr.), Fotory (1 zagr.), Horyniec (1 zagr.), Huta rożaniecka (1 zagr.), Lisiejamy (1 zagr.), Lubliniec nowy (5 zagr.), Miłków (2 zagr.), Nowesioło (12 zagr.), Stare sioło (2 zagr.), Ułazów (1 zagr.), Wola wielka (2 zagr.), Żuków (1 zagr.);
	Jarosław	Cieplice (2 zagr.), Ludków (2 zagr.);
	Jaworów	Bonów (17 zagr.), Cetula (6 zagr.), Czernilawa (10 zagr.), Krakowiec (15 zagr.), Nahaczów (29 zagr.), Porudeńko (21 zagr.), Semerówka (6 zagr.), Wielkie Oczy (3 zagr.), Wola Starzyska (3 zagr.), Zawadów (15 zagr.), Zmijowiska (2 zagr.);
	Kamionka str.	Jabłonówka (12 zagr.), Kamionka (6 zagr.), Środopolce (8 zagr.);
	Kolbuszowa	Ostrowy tuszowskie (1 zagr.), Raniżów (1 zagr.), Sokołów (2 zagr.), Widełka (2 zagr.);
	Łańcut	Dembno (13 zagr.), Sarzyna (13 zagr.);
	Lwów	Biłka szlachecka (1 zagr.), Hermanów (7 zagr.), Jaryczów nowy (5 zagr.), Pikułowice (3 zagr.), Zarudce (1 zagr.);
	Przemyślany	Borszów (7 zagr.), Brzuchowice (6 zagr.), Hanaczów ob. dw. (1 zagr.), Kosteniów (15 zagr.), Krosienko (11 zagr.), Ładańce (15 zagr.), Pniatyń (3 zagr.), Przemyślany (9 zagr.), Słowita (6 zagr.), Wołków (15 zagr.), Zamoście (2 zagr.);
	Rawa ruska	Hołe rawskie (11 zagr.), Kamionka wołoska (10 zagr.), Kornie (1 zagr.), Tarnoszyn (3 zagr.), Wulka mazowiecka (11 zagr.);
	Rohatyn	Jahłuż (1 zagr.);
	Śniatyn	Podwysoka (2 zagr.), Śniatyn (2 zagr.);
	Sokal	Jastrzębica (2 zagr.), Klusów (4 zagr.), Prusinów (4 zagr.), Radwańce (7 zagr.), Rozdżałów (6 zagr.), Wojsławice (2 zagr.);
	Tłumacz	Zakrzewce ob. dw. (1 zagr.);
	Zbaraż	Pieńkowce (2 zagr.);
	Złoczów	Bezbrudy (8 zagr.), Firlejówka (6 zagr.), Kutkorz ob. dw. (4 zagr.), Podhorce (7 zagr.), Usznia (9 zagr.), Żuków (2 zagr.);
	Żółkiew	Dobrosin (5 zagr.), Doroszów mały (5 zagr.), Kulików (2 zagr.), Kunin (18 zagr.), Lubela (7 zagr.), Mosty wielkie (1 zagr.);
	Lwów miasto	Dzielnica I. [ul. Zielona l. 36, (1 zagr.)];
Szelestnica	Bohorodczany	Żuraki (1 zagr.);
	Brzczów	Grabownica ob. dw, (1 zagr.);
	Dolina	Suchodół (1 zagr.);
	Gorlice	Gorlice (1 zagr.);
	Jasło	Załęże (1 zagr.);
	Rudki	Hołodówka (1 zagr.);
	Stanisławów	Dubowce (1 zagr.), Kołodziejów (1 zagr.), Kończaki stare (1 zagr.);
	Tłumacz	Niżniów (1 zagr.);
	Turka	Rosochacz (1 zagr.);
Otręt u bydła	Bóbrka	Bryńce zagórne (2 zagr.);
	Dolina	Suchodół (6 zagr.);
	Stanisławów	Halicz (1 zagr.), Radcza (1 zagr.);
	Żywiec	Radziechowy (3 zagr.);
Wścieklizna	Drohobycz	Drohobycz (3 zagr.);
	Grybów	Wilczyska;
	Limanowa	Mszana dolna;
	Zbaraż	Toki;
	Kraków miasto	Dzielnica I. (1 zagr.);
Cholera drobiu	Chrzanów	Szczakowa (6 zagr.);
	Łańcut	Wola zarczycka (23 zagr.);
Gruźlica u bydła	Jarosław	Bobrówka (1 zagr.);
	Kraków	Pleszów (1 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17. września 1910.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. cz. Nc. III. 11/10 (1) (10133 3–3)

Edykt.

W stanie biernym realności lwh. 13 ks. gr. gm. Stanęczyn zaintabulowane jest:

1. Na podstawie skryptu z 31 stycznia 1813 prawo zastawu dla kwot 300 fl. M. C. na rzecz starozakonnego Leiba Wolfeka (prez. 17/7 1813 l. 144).

2. Na podstawie uchwały apelacyjnej z 20 lipca 1822 Nr. 299 i rezolucyi z 30 sierpnia 1822 prawo zastawn. dla sumy 100 fl. V. V. zpn. na rzecz Lejzera Szranka (prez. 6/8 1822 Nr. 340).

3. Na podstawie zeznania sądowego 4 grudnia 1858 l. 996 prawo zastawu dla kwoty 3 f. 10 m. C. M. na rzecz funduszu oczyszczenia gruntów (Gruntentlastungsfond) (prez. 12/5 1858 l. 996).

4. Na podstawie uchwały c. k. sądu powiatowego z 23 grudnia z 1858 l. 2724 prawo zastawu dla kwoty 175 zł. 36 kr. na rzecz małoletniej Maryi Viertel.

Gdy od czasu tych wpisów 50 lat upłynęło, a uprawnieni ani ich prawonabywcy nie są znani, wzywa się wszystkich którzyby do owych wierzytelności mieli jakie roszczenia, żeby je w sądzie tutejszym najdalej do 1 września 1911 r. zgłosili, gdyż w przeciwnym razie na żądanie właścicieli realności obciążonej wierzytelności te będą uznane za umorzone i będą z księgi grt. wykreślone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dębica, dnia 11 kwietnia 1910.

L. Prez. 20 446 (10461 2–3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Antoni Teleśnicki, reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 1909 l. 18.696 notaryuszem w Budzanowie zamianowany, złożywszy przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć ma z dniem 3 października 1910.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 10 września 1910.

L. XVII. 8591

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 17. września 1910 l. XVII. 8591 o zarządzeniach c. k. Rządu krajowego w Czerniowcach z powodu pryszczycy w Bukowinie.

C. k. Rząd krajowy w Czerniowcach obwieszczeniem z 29. sierpnia 1910 l. 41.261 zarządził z powodu pryszczycy w Bukowinie następujące środki policyjno-weterynaryjne:

„Ze względu na znaczne rozszerzenie się pryszczycy w kraju, zarządza Rząd krajowy na zasadzie postanowień §§ 2, 10, 11, 23, 24, 25, 31 i 32 ogólnej ustawy o chorobach stadnych z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177 i wydanego do niej rozporządzenia wykonawczego z 15. października 1909 Dz. p. p. l. 178, tudzież § 1. (ustęp ostatni) ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p. l. 108 i rozporządzenia ministeryalnego z 7. sierpnia 1879 Dz. p. p. l. 109 (ustęp ostatni) aż do odwołania co następuje:

A.

1. Celem powstrzymania dalszego rozszerzania się względnie rozwlekania zarazy i szybkiego jej stłumienia uznaje się za obszar zapowietrzony i z tego powodu zamknięty, okolice, które obejmują następujące gminy z przysiółkami:

w powiecie politycznym **Czerniowce** gminy: Czernawka, Dobronoutz, Gogolina, Kotul Bainski, Lehuczeny Teutulni, Lukawitza, Mamornitza, Molodia (Derelni, Franzthal), Nowosielica, Rarancze, Toporoutz, Wasloutz i Zurin;

w powiecie politycznym **Gurahumora:** wszystkie gminy powiatu sądowego Gurahumora;

w powiecie politycznym **Kimpolung** gminy: Bukschoja, Dorothea-Blotonitza, Dzemine, Frassin, Negrileasa, Ostra, Schwarzthal, Slatiora i Stulpikany;

w powiecie politycznym **Kocmań** gminy: Chliwestie, Hawrylestie, Iwankoutz, Kocmań, Łużany, Malatynetz, Niepołukowce, Oroscheny, Oschechlib, Piedekoutz i Schischkoutz;

w powiecie politycznym **Radowce** gminy: Andrasfalva, Alt- u. Neufratautz, Badeutz, Bilka, Galanestie, Ober-Milleschoutz, Satulmare, Radowce i Voitinel;

w powiecie politycznym **Seret** gminy: Botuschanitza, Deutsch-Tereblestie, Gropana, Hadikfalva, Kalafindestie, Kindestie, Negostina, Ober Stanestie, Ober Synoutz, Pojeni, Preworokie, Rogozestie, Rumänisch Tereblestie, Scherboutz, Seret, Terescheny, Unter-Stanestie, Unter-Synoutz i Waszkowce;

w powiecie politycznym **Suczawa:** wszystkie gminy tego powiatu;

w powiecie politycznym **Zastawna** gminy: Babin, Boroutz, Czarny Potok, Czinkeu, Doroschoutz, Kryszczatek, Kuleutz, Luka, Mitkeu, Mossorówka, Okna, Onuth, Prelipcze, Repużynetz, Samuszyn, Toutry, Wassileu, Zastawna i Zwiniacze;

miasto Czerniowce.

I. W tym obszarze jest wzbronione:

1) odbywanie targów (wystaw i t. d.) i wydawanie paszportów na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnie);

2) wprowadzanie i wyprowadzanie żywych zwierząt racicowych i

3) ładowanie oraz wyładowanie tych zwierząt w stacyach kolejowych bez osobnego pozwolenia Rządu krajowego.

II. Przewóz zwierząt racicowych przez obszar zamknięty dozwolony jest tylko koleją żelazną bez przeładowania.

III. Obrót zwierzętami racicowemi w obrębie zamkniętego obszaru dozwolony jest tylko o tyle, o ile dotyczące Starostwa z powodu wybuchu zarazy w poszczególnych miejscowościach nie wydały specyalnych zarządzeń ograniczających.

IV. Starostwa w Czerniowcach, Gurahumorze, Kimpolungu, Kocmaniu, Radowcach, Serecie, Suczawie i Zastawnie, tudzież Magistrat miasta Czerniowiec są upoważnione zezwalać wyjątkowo na przywóz (przyprowadzanie) zwierząt rzeźnych potrzebnych do aprowizacyi większych miejsc konsumcyjnych zamkniętego obszaru tudzież na wywóz (wyprowadzanie) na natychmiastową rzeź zdrowych zwierząt racicowych z miejscowości wolnych od zarazy, przy przestrzeganiu ogólnych i szczegółowych postanowień ustawy o obrocie zwierząt i zachowaniu odpowiednich środków ostrożności, jednak tylko wówczas, gdy dotyczące zwierzęta dla osiągnięcia miejsca przeznaczenia względnie najbliższej stacyi kolejowej nie potrzebują przechodzić przez miejscowość zapowietrzoną.

Pozwoleń takich nie wolno jednak udzielać w wypadkach, gdzie chodzi o trzodę chlewną z miejscowości graniczących z Rumunią lub Rosyą.

B.

W całym kraju zabrania się aż do odwołania:

a) **wywozu zwierząt racicowych przeznaczonych do celów użytkowych lub hodowlanych;**

b) przemysłowego zakupowania (skupowania) w gminach poza targami, zwierząt racicowych przeznaczonych do handlu lub wywozu;

c) pędzenia zwierząt racicowych przez znaczniejsze przestrzenie kraju;

d) odbywania targów na zwierzęta bez nadzoru weterynarskiego;

e) ładowania i wyładowania zwierząt racicowych bez poprzednich oględzin weterynarskich;

f) wywozu bydła rogatego za granicę (do Niemiec) bez osobnego zezwolenia Rządu krajowego oraz

g) puszczania samopas świń, psów, kotów i drobiu na publiczne ulice, place i t. d. pod rygorem zabicia zwierząt w miejscu przydybania.

C.

Pod względem wywozu zwierząt rzeźnych z wolnych od zarazy i niezamkniętych okolic Bukowiny zarządza się co następuje:

α) Wywóz zwierząt rzeźn.ch na wolne targi zależy od zezwolenia Rządu krajowego;

β) przy wywozie zwierząt rzeźnych z targów do innych krajów koronnych w celu natychmiastowej rzezi w miejscowościach, które posiadają rzeźne publiczne połączone z torem kolejowym, należy dotyczące zwierzęta traktować jako podejrzane o zarazę i uwidocznić to na paszportach a wagony, w których się przewozi takie zwierzęta odpowiednio oznaczyć.

O odejściu każdego takiego transportu należy zawiadomić telegraficznie na koszt strony władzę miejsca przeznaczenia (Starostwo względnie Magistrat).

D.

Rampy kolejowe używane do ładowania i wyładowania zwierząt racicowych, względnie miejsca gdzie się zwierzęta ładuje, wyładowuje i spędza, mostki (schody), stanowiska i drogi dopędowe w stacyach kolejowych całego kraju, mają być aż do odwołania **po każdorazowem użyciu** nietylko oczyszczone lecz także odkażone.

Odkażenie to wykonać należy za pomocą świeżo przyrządzonego mleka wapiennego (20% rozczyn wapna żrącego t. j. 1 kg. wapna żrącego na 5 litrów wody) najdalej do 24 godzin po wyładowaniu względnie załadowaniu zwierząt a w każdym razie przed ponownem użyciem dotyczącego objektu.

Z nawozem, śmieciem i ściółką pochodzącą z tych objektów postępować należy tak samo jak to przepisano co do nawozu i t. d. z wagonów przeznaczonych do desinfekcyi (§ 2 ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p. l. 108).

Przekroczenia tego obwieszczenia, które obowiązuje z dniem ogłoszenia w „Czernowitzer Zeitung“, karane k rane będą według postanowień rozdziału VIII. ogólnej ustawy o chorobach stadnych względnie według § 12 ustawy z 19 lipca 1879 Dz. p. p. l. 108 w brzmieniu ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 184“.

To podaje się do powszechnej wiadomości.

Lwów, dnia 17 września 1910.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. cz. C. III. 203/10 (1) (10451)

Przeciw Janowi Gądkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został przez Elżbietę Gądkową z Radomyśla wielkiego pozew o 666 kor. 70 hal. zpn., na podstawie którego wyznaczono rozprawę na dzień 23 września 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem pana Stanisława Sławińskiego kandydata notaryalnego w Radomyślu wielkim, który zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Radomyśl wielki, 27 sierpnia 1910.

L. Prez. 22.748 (13) N. M/10 (10506 1–3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Felicyan Girzejowski c. k. notaryusz w Starym Samborze wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 6 czerwca 1910 l. 14.271 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Dobromilu, z dniem 30 września 1910 z urzędowania w Starym Samborze ustępuje, a dnia 1 października 1910 urzędowanie w Dobromilu obejmuje.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego
Lwów, dnia 12 września 1910.

L. cz. C. III. 444/10 (1) (10486)

Edykt.

Przeciw Alojzemu Miodońskiemu w Wilkowicach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Białej przez Maryannę Miodońską pozew o 344 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 23 września 1910 o godzinie 9·30 rano w tut. sądzie sala Nr. 17.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Feuersteina adwokata w Białej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biała, dnia 5 września 1910.

L. cz. C. II. 361/10 (2) (10533)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Kopciowi synowi Antoniego, przedtem w Hucie komorowskiej zamieszkałemu, wniósł p. Antoni Paduch z Brzostowej góry, poseł do Rady państwa skargę o zapłacenie kwoty 246 kor. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 22 września 1910, o godzinie 9·20 rano w tutejszym sądzie Nr. biura 13.

Celem strzeżenie praw pozwanego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Rabinowicza w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swego kuranda sumiennie strzegł i bronił, dopokąd on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 26 sierpnia 1910.

L. cz. C. VII. 217/10 (2) (10531)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Myroniukowi Misia, przedtem w Strzylcu przebywającemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Naścię Myroniuk żonę Iwana pozew o 330 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28 września 1910 o godzinie 8 rano, biuro Nr. 11 przy tym sądzie.

Celem strzeżenia praw pozwanego Iwana Myroniuka Misia ustanawia się pana dr. Bosakowskiego adw. w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Horodenka, dnia 13 września 1910.

L. cz. Cg. I. 260/10 (2) (10515)

Edykt.

Przeciw Hryniowi Maksymów Senia i Iwanowi Maksymów Tymka, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Mojżesza Gartenberga i tow. pozew o 7.800 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 30 września 1910.

Celem strzeżenia praw tych pozwanych ustanawia się pana dr. Sternhella adwokata w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Stryj, dnia 9 września 1910.

L. cz. C. II. 329/10 (1) (10160)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Słabykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Samborze przez Kaśkę Bilak pozew o uznanie i wpis prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 września 1910.

Celem strzeżenia praw Iwana Słabyka ustanawia się pana dr. Rogalskiego adw. w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Słabyka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sambor, dnia 25 czerwca 1910.

L. cz. C. II. 480/10 (2) (10441)

Edykt.

Przeciw Maryi Wopeza z Nieznajowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Dańka Syma z Długiego pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 26 września 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw kurandki ustanawia się dr. Dziubczyńskiego adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 10 września 1910.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Pr. 15/810 (10504)

Оголошене.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 37 часописи „Громадский Голос" з дня 14 вересня 1910 під написею: „Радісна вістка" в уступах від „Ви чули" до „бідну землю" і від „Бо таке" до кінця містить в собі знамена провини з §§ 309 і 302 зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 14 вересня 1910.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 16 вересня 1910.

Zl. 207 (10251)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1910, Pr. VII. 52/10, die Weiterverbreitung der Nummer 187 der Zeitschrift: „Jutro" vom 6 September 1910 wegen des Artikels: „Laschan nas" in der Stelle von „Laschan nas, ki si" bis „Amen" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1910, Pr. IX. 115/10, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Il Crepuscolo" ddo. Mailand, 28 August 1910, nach § 63, 64, 65 a St. G. verboten.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 1 September 1910, Pr. 26/10, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Samostatne Smery" vom 3 September 1910 wegen der Stellen von „Ve vrave doby" bis „ceskeho naroda" und von „K toma staci" bis „i pravo" des Artikels: „Ne radno, ale bezpodminecne nutno" nach § 300 St G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 5 September 1910, Pr. 19/10, die Weiterverbreitung der Nummer 70 der Zeitschrift: „Il Dalmata" vom 3 September 1910 wegen des Artikels: „Sui fatti di martedi" in den Stellen von „sono affidati" bis „in modo intollerabile", von „E uno dei soliti quadri" bis „biasimano apertamente", von „Questi gli episodi" bis „di mimore entita", von „E uno che giudichi" bis „procedere assolutamente" nach § 300 St. G. verboten.

Zl. 208 (10273)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1910, Pr. XXXV. 249/10/2, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes „Herbert Stone, Die Hauptepochen der französischen Erotik, Publikation der Gesellschaft österreichischer Bibliophilen, Stück XX., Verlag von C. W. Stern, Wien 1910, 160 Seiten" 1. in der Stelle auf Seite 38 das Verbrechen nach § 64 St., 2. in der Stelle auf Seite 34 dos Vergehen nach § 303 St. G., 3. in großen Teilen des Textes und durch sämtliche in diesem Werke enthaltenen bildlichen Darstellungen das Vergehen nach § 516 St. G. gründe, und es wird nach § 493 St P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 48? St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 9 September 1910.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1910, Pr. VIII. 4/10, die Weiterverbreitung der Nummer 10 vom Ende August 1910 der Zeitschrift: „Grobian" wegen der Stellen von „Überall wo ein Volk sich sehnt" bis „In der Schule, wie im öffentlichen Leben" des Artikels: „Hinten herum" und von „sozusagen eine Himmelskrämerei en detail" des Artikels: „Bete und betrüge" nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1910, Pr. IX. 116/10, die Weiterverbreitung der Nummer 10461 der Zeitschrift: „Il Piccolo" vom 5 September 1910 wegen der Stelle von „Agli organizzatori della politica slava" bis „sotto il peso della pubblica condanna" des Artikels: „Ammirabile Governo" unter der Rubrik: „La gagliarda reazione cittadina contro la provocazione slava" nach § 65 a, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1910, Pr. IX. 117/10, die Weiterverbreitung der Nummer 208 der Zeitschrift: „L' Indipendente" vom 5 September 1910 wegen des Artikels: „La Sconfitta del Governo e degli Slavi" nach § 65 a, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 September 1910, Pr. I. 409/10, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Zar" vom 8 September 1910 wegen der Stellen von „Z rakouske valecne lodi" bis „za matrosy" des Artikels: „Plovouci vezeni"; von „A kde mate" bis „ty trubo" des Artikels: „Valasske anekdoty o Slovacich" nach § 300 und 303 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 September 1910, Pr. I. 410 10, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Mlade Proudy" vom 9 September 1910 wegen der Stelle von „Kdyz slovinska mladez" bis „schvalovani" des Artikels: „Persekuce slovinske mladeze" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1910, Pr. I. 75 10, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Matice Svobody" vom 8 September 1910 wegen des Titelbildes, darstellend einen Geistlichen und eine Frauensperson mit dem Texte: „Co chcete, vetrelce" bis „pozehnani"; der Stellen von „Jediny jen byl" bis „pocitite k militarismu", von „V prvnim case hned" bis „pak rekruta" und von „Ne-li" bis „jen chtit my sami" des Artikels: „Obrazek z vojny" nach § 303 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1910, Pr. XI. 85 10, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Svepomoc" vom 7 September 1910 wegen des Artikels: „Co nam schazi?" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1910, Pr. XI. 86 10, die Weiterverbreitung der Nummer 71 der Zeitschrift: „Hlas Lidu" vom 7 September 1910 wegen des Artikels: „Besidka. Hostynske zazraky" in den Stellen von „Musel to byt" bis „uverejneno" und von „Stoji totiz za povazenou" bis „v klerikalnich tiskovinach" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ungar.-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1910, Pr. 4/10, die Weiterverbreitung der in Kremsier erschienenen nichtperiodischen Druckschrift: „Seznam ceskych rodicu, kteri chteji posilati sve ceske deti do nemeckych skol obecnych a divci mestanske v Kromerizi ve skolnim roce 1910/11" wegen des gesamten Inhaltes nach § 493 St. P. O verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1910, Pr. 11/10, die Weiterverbreitung der Nummer 69 der Zeitschrift: „Dubrovnik" vom 6 September 1910 wegen der Artikel: „Sramota", „Iz Bosne i Hercegovine" und „Nasi dopisi: „Spljet, 3. septembra" nach § 65 a St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 82/10 (5) (10247 2—3)

Edykt.

Emerytowany radca sądowy Michał Nieświatowski jako umysłowo niedołężny postawiony pod kuratelę.

Kuratorem jego ustanowiony radca skarbu Franciszek Smolka we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VI.

Lwów, dnia 13 maja 1910.

Firmy.

L. cz. Firm. 223 Stow. II. 1302 (10153 3—3)

Obwieszczenie.

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Nockowa.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Nockowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 20 marca 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

1. udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu,

2. oprocentowanie wkładek,

3. popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Piotr Żmuda, kierownik szkoły w Nockowej, przełożony zarządu, Józef Grobelny, rolnik w Nockowej, zastępca przełożonego zarządu, Antoni Toś z Nockowej, Walenty Mik z Wiercan, Ferdynand Ignas z Iwierzyc, Walenty Paśko z Wiercan i Józef Filipek z Iwierzyc, rolnicy, członkowie zarządu.

Podpis firmy (F. Z.): Pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia: umieszcza się na tablicy przed lokalem spółki, ogłoszenie walnego zgromadzenia przez rozesłanie cyrkularza do członków, wzmie potrzeby publiczne ogłoszenie umieszcza się w „Czasopiśmie dla spółek rolniczych", wydawanem przez krajowy Patronat.

Udziały członków: po 10 kor.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 3 czerwca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 3 czerwca 1910.

L. cz. Firm. 504/10 (10349)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestrze handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Medyni głogowskiej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" z uwidocznieniem w odnośnej rubryce następujących okoliczności:

Spółka ta zawiązaną została na podstawie statutów uchwalonych na walnem zebraniu członków-założycieli w Medyni głogowskiej dnia 29 czerwca 1910.

Siedzibą spółki jest gmina Medynia głogowska a okręg jej stanowią gminy: Medynia głogołowska, Medynia łańcucka, Pogwizdów, Węgliska i Zalesie.

Celem spółki jest: starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie. przemyśle i handlu a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Zarząd spółki wybrany na powołanem zebraniu składa się z następujących członków: Ks. Jana Łokietka, jako przewodniczącego, Jana Stopy, zastępcy przewodniczącego, Andrzeja Biernata, Stanisława Kota. Józefa Kotuli, Wincentego Kota i Pawła Gąsiora, jako członków.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki a w razie potrzeby także w czasopiśmie wydawanem dla spółek przez krajowy Patronat.

Członkowie spółki ręczą wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania spółki wobec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań wraziе likwidacyi lub upadłości spółki majątek jej nie wystarczał.

Spółkę podpisywać się będzie w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy położy podpis swój przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Rzeszów, dnia 27 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 326/10 Stow. 427 (10015)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Gliniany.

Brzmienie firmy: Polski Zakład kredytowy w Glinianach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 10 maja 1910 uchwaliło zmianę dotychczasowego statutu z 8 sierpnia 1907 w §§ 5, 12, 13, 16, 22, 24, 25, 29, 30, 31, 32, 34, 35, 36, 37, 40, 42, 43, 55 i 58.

Wysokość udziału: dotąd najmniej 50 kor. najwięcej 1000 kor.

Obecnie: najmniej 50 kor. najwięcej 2000 kor.

Data wpisu: 20 sierpnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 20 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 280/10 Stow. III. 2607 (9934)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Nadwórna.

Brzmienie firmy: Kasa eskontowa i fakturowa w Nadwórnie, (po niemiecku): Eskompte und Fakturen Kasse in Nadwórna, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 5 lipca 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom gotówki potrzebnej w ich przedsiębiorstwie:

a) na weksle, skrypty dłużne na traty nieakceptowane i inne dokumenta z obrotu towarowego,

b) na faktury z podkładem lub bez podkładu i

c) na otwarte pretensye książkowe.

Dalszem zadaniem stowarzyszenia jest:

d) podejmowanie zaliczkowanie i przeprowadzenie inkasa różnych należytości członków,

e) przyjmowanie lokacyi na rachunek bieżący,

f) dać możność umieszczenia pieniędzy zaoszczędzonych w ten sposób, iż stowarzyszenie przyjmywać będzie kapitały do obrotu za umówionem oprocentowaniem, wreszcie

g) prowadzenie dla członków biura ochrony wierzycieli na mocy osobnego regulaminu tego oddziału.

Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

Dyrekcya składa się z 3 dyrektorów i 1 zastępcy dyrektora, których wybiera walne zgromadzenie ze swego grona na czas istnienia stowarzyszenia.

Podpis firmy następuje pod firmą stowarzyszenia przez dwóch członków dyrekcyi.

Ogłoszenia następują plakatami i zawiadomieniem członków.

Udziały członków: Najniższy udział wynosi 50 kor.

Odpowiedzialność członków rozciąga się do 5-krotnej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 9 lipca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 9 lipca 1910.

L. cz. Firm. 1197/10 Rg. A. 49 (10155)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych oddziału A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Tarnopol.

Brzmienie firmy: Altschüler & Süssermann.

Zmiana firmy: w „Dom przemysłowo-rolniczy" w Tarnopolu.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: handel maszynami rolniczymi, sztucznym nawozem i artykułami technicznymi.

Odtąd: ten sam przedmiot przedsiębiorstwa.

Wystąpił: Ozyasz Süssermann.

Odtąd właścicielem sam Adolf Altschüler.

Podpis firmy: własnoręczny podpis „Adolf Altschüler" pełnem imieniem i nazwiskiem.

Data wpisu: 21 sierpnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 20 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 485/10 (10193)

C. k. Sąd obwodowy Oddz. V. w Rzeszowie jako handlowy zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Bielinach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", że w miejsce dotychczasowych: ks. Juliana Ulaka przełożonego i Jędrzeja Wójcika członka zarządu, który z powodu przesiedlenia się z Bielin, z zarządu ustąpili, na odbytem w dniu 3 lipca 1910 nadzwyczajnem walnem zebraniu członków ks. Jan Kanty Chłodnicki, wikary w Bilinach, przełożonym zarządu a Jan Żak, rolnik w Bielinach, członkiem zarządu wybrany został.

Rzeszów, dnia 18 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 1290 Stow. II. 325 (9997)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lubaczów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Lubaczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członek dyrekcyi wystąpił: Markus Rebhun.

Członkiem dyrekcyi wybrany: Hersch Sandgarten, kupiec w Starem Siole.

Data wpisu: 17 sierpnia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1910

L. cz. Firm. 1234/10 Rg. A 52 (10225)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego oddziału A dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Podwołoczyska.

Brzmienie firmy: Bernard Ratz.

Przedmiot przedsiębiorstwa: fabryka plomb stalowych marki ochronnej „Frieda" i wyrobów metalowych, tudzież drukarnia, handel książkami szkolnemi i przyborami do pisania.

Właściciel: Bernard Ratz.

Prokurę udzielono: Efroimowi Ratzowi.

Tak właściciel jak i prokurzysta podpisywać będą firmy pełnem imieniem i nazwiskiem.

Dzień wpisu: 27 sierpnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 26 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 312 Stow. II. 1136 (10154)

Edykt.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Niedźwiada.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: przełożony Jakób Kosiński i Antoni Zięba, członek zarządu.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: jako przełożony Wojciech Kosiński, rolnik w Łopuchowej, jako członek zarządu Konrad Pijar i Jan Babicz, rolnicy z Niedźwiady.

Data wpisu: 13 sierpnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 13 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 179 II. 1012 (10351 1—3)

Obwieszczenie.

Wykreślenie firmy.

Z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreślono z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa.

Siedziba firmy: Szczucin.

Brzmienie firmy: Bank związkowy w Szczucinie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie kredytu członkom, potrzebnego w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu.

Data wpisu: 3 czerwca 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 3 czerwca 1910.

L. cz. Firm. 1311 Stow IV. 129 (10282)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: „Jedność" Spółka szewców galicyjskich, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 21 lipca 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) wyrób i dostawa obuwia dla c. k. armii i obrony krajowej,

b) wyrób i dostawa obuwia dla żandarmeryi, policyi, straży skarbowej, pożarnej i innych instytucyi publicznych,

c) założenie i prowadzenie handlu obuwia i materyałami obuwiowymi,

d) urządzenie wystaw w zakresie zawodu szewskiego.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya składa się z 2 dyrektorów i jednego zastępcy wybieranych przez walne zgromadzenie z pośród członków na 3 lata. Wybrani zostali: Władysław Karaban i Stanisław Białowąs, dyrektorami, zaś Józef Kaczmarski, zastępcą dyrektora, wszyscy majstrowie szewscy we Lwowie.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem łączne podpisy 2 członków dyrekcyi.

Ogłoszenia zamieszczane będą w „Kuryerze Lwowskim" lub w innym dzienniku lwowskim.

Udział członka wynosi 50 kor.

Odpowiedzialność: ograniczona do 2-krotnej wysokości udziału.

Data wpisu: 19 sierpnia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 1358 Stow. III. 69 (10222)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Winniki.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe w Winnikach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na walnem zgromadzeniu członków dnia 30 czerwca 1910 odbytem uchwalono zmianę §§ 4, 18 i 38 statutu wedle brzmienia protokołu w odpisie w zbiorze załączek przechowanego w szczególności.

Dyrekcya odtąd składa się z 4 dyrektorów; czwartym dyrektorem został wybrany Markus Gröbel, prywatny w Winnikach.

Ogłoszenia stowarzyszenia zamieszczane będą w czasopiśmie „Samopomoc" lub w „Kuryerze Lwowskim" we Lwowie.

Data wpisu: 17 sierpnia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 183/10 Sp. II. 202 (10426)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu jako handlowy ogłasza, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa kredytowego „Nadzieja" w Krynicy w dniu 24 lutego 1910 odbytem uchwalono zmianę częściową dotychczasowego statutu stowarzyszenia a w szczególności zmianę §§ 6, 7 c., 13 i 14.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 3 września 1910.

Ч. сп. Фірм. 420/10 Стов. I. 697 (10356)

Впис фірми стоваришення заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришення: Топорів.

Фірма звучить: Господарско-торговельна Спілка „Єдність", стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Топорові.

Дата статуту: Буськ 26 серпня 1910.

Предмет підприємства: Цілею общества єсть сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

В тій цїли буде стоваришене:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем доми мешкальні, зглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів лише для своїх членів та лише в їх хосен,

в) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене господарства або промислу.

Час треваня неозначений.

Дирекция: 1. Володимир Матишевский, 2. Павло Ковальчук, 3. Семко Гаврилюк, замешкалі в Топорові.

Підпис фірми: Фірму спілки підписують двох членів дирекциї.

Оголошеня спілки будуть поміщувані на льокалю спілки або в однім з львівских часописий, яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів: 10 корон.

Відвічальність до триразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 27 серпня 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 27 серпня 1910.

Ч. сп. Фірм. 773 Стов. III. 64 (10477)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришення: Львів.

Фірма звучить: Взаїмна поміч учительска, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою у Львові.

Члени дирекциї виступили: Андрій Алиськевич, Спиридион Ґерусїньский і заступники членів дирекциї: Олекса Гайдукевич і Михайло Мош.

Членами дирекциї вибрані: Іван Строньский, Никола Мороз, управитель школи рускої вправ при ц. к. муж. семинариї учит. у Львові, Тома Милевич, управитель школи в Грибовичах, а яко заступники: Володимир Кузьмів, управитель школи в Горожанні малій і Михайло Яворскій, управитель школи в Лисеничах коло Львова.

Дата впису: 8 серпня 1910.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 17 липня 1910.

Ч. сп. Фірм. 249/10 Стов. I. 757 (10424)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришення: Козлів.

Фірма звучить: Общество господарско-кредитове „Нива" в Козлові, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Член дирекциї виступив: Николай Веретельник.

Членом дирекциї вибраний зістав: Николай Дїдилївский.

Дата впису: 22 серпня 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 16 серпня 1910.

Ч. сп. Фірм. 499 Стов. II. 231 (10473)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришення: Суходіл.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Суходолі, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Члени дирекциї виступили: Михайло Бобовник, Йосиф Демчишин, Іван Климків і Луць Беґа.

Члени дирекциї вибрані: о. Михайло Бобовник, Йосиф Демчишин, Тимко Сарабун, господар і Никола Токар, господар в Суходолі.

Дата впису: 12 мая 1910.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 28 цьвітня 1910.

Ч. сп. Фірм. 210/10 (10516)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришення: Фалиш.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Фалиши, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Зміна статуту: §§ 1 і 63 статутів змінено.

Оголошеня поміщувані були до тепер в часописи „Діло".

Від тепер: в часописи для Спілок рільничих.

Дата впису: 25 серпня 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ IV.

Стрий, дня 19 серпня 1910.

L. cz. Firm. 54/10 Stow. II. 90 (10428)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych

Siedziba stowarzyszenia: Jasionów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Jasionowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członek zarządu Jan Bąk zmarł.

Wybrany członkiem zarządu Marcin Giermański, rolnik w Jasionowie.

Data wpisu: Sanok 6 czerwca 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 19 maja 1910.

Ч. сп. Фірм. 791 Стов. II. 342 (10474)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Добрусин.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Добрусині, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Член дирекциї виступив: Іосиф Долошицкій.

Члени дирекциї вибраний: о. Петро Дуркоп, парох в Добрусині, яко настоятель дирекциї.

Дата впису: 8 серпня 1910.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 17 липня 1910.

Ч. сп. Фірм. 1135 Стов. IV. 115 (10148)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Бібрка.

Фірма звучить: Общество господарско-кредитове „Самопомощь“ зареєстрованое з обмеженою порукою въ Бобрцѣ.

Дата статуту: Бібрка 1 липня 1910.

Предмет підприємства: сполучене господарских сил своїх членів для їх добробиту.

В тої цїли буде спілка:

а) Купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) з нарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і ріжних плодів землї для своїх членів і в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, як також для ремесла і промислу своїх членів,

г) занимати ся перетворюванєм продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм,

д) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок для піднесеня їх господарства або промислу.

Час треваня: необмежений.

Дирекция складає ся з 3 членів вибираних через Надзиваючу Раду на протяг 3 лїт. На перше трох літє вибрані зістали: о. Александер Данилович з Бібрки, о. Григорий Кармалита з Стрілок і Михайло Кузик, господар в Шоломиї.

Підпис фірми: під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів дирекциї.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблици на будинку стоваришеня або в одній з львівских часописий, яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів 50 корон.

Відвічальність члена не лиш своїм уділом, але також дальшою квотою, рівнаючою ся 5-кратної висоти заявленого уділу.

Дата впису: 4 серпня 1910.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 17 липня 1910.

Kundmachung.

Endesgefertigter veröffentlicht den Jahres-Rechnungabschluss der für die hilfsbedürftigen österr.-ung. Israeliten in Palästina im Jahre 1909 in den galizischen drei vormaligen Kreisen, namentlich Zaleszczyki, Kolomea und Stanislau und in den zwei politischen Bezirken Skalat und Trembowla, wie auch in der Bukowina gesammelten Mildengaben, welche von der löblichen k. k. Bezirkshauptmannschaft Wiżnitz unter dem 4 Juli 1910 Zl. 19.106, und von der Hochlöbl. k. k Bezirkshauptmannschaft Wiżnitz unter dem 4 Juli 1910 Zl. 19.106, und von der Hochlöbl. k. k. Polizei-Direction in Lemberg unter dem 5 August 1910 Zl. 39.039/II. geprüft und richtig befunden worden.

Ausweis. — Eingang Betrag Kr.: Borszczów 751·59, Jezierzany 1477 03, Korolówka 762·30, Krzywcze 266 10, Kudryńce 672·89, Mielnica 1211 58, Skała a./Z. 898 07, Uście biskupie 272 73, Jazłowiec 1355·82, Buczacz 2426 27, Bohorodczany 2055 16, Łysiec 729 60, Sołotwina 2579 87, Potok Złoty 885 68, Czortków 2296·91, Zwiniacz 133·75, Ułaszkowce 273 14, Kasperowce 478·51, Czernelica 411 40, Czortowiec 240·40, Chorostków 810 52, Hleszczawa 131 —, Obertyn 694·24, Niezwiska 241 —, Husiatyn 1482 75, Probużna 873 98. Horodnica 337 —, Suchostaw 237·90, Darachów 127·43, Czarnokońce wielkie 115 29, Wasylkowce 191·—, Kociubińczyki 106 72, Czigan 231 78, Gwoździec 861·90, Stanisławów 7402 44 Sniatyn 2828 06, Mariampol 419·30, Tłumacz 1709 51, Olesza 24 31, Niżniów 433 72, Zaleszczyki 1345·69, Uścieczko 498·88, Tłuste 958·30, Uhryńkowce 34·13, Trembowla 871 20 Rymanówka 278 13, Wierzbowiec 305·07, Janów 486 89, Kosów bei Trembowla 257·86, Strusów 316·65, Budzanów 857 26, Skałat 1130·96, Grzymałów 500 14, Touste 317 —, Podwołoczyska 1716·20, Tarnoruda 186 50, Ławcze 88 60, Kamionka 190·31, Einzelne Spenden von Bukowina und verschidene Personen 23 960·93 Zusamen 73.739·35

Ausweis. — Ausgang betrag Kr.: Am 18 April 1909 Versendet nach Palästina 21 970 —; am 28 Juni 1909 Versendet nach Palästina 15.146·—; am 29 September 1909 Versendet nach Palästina 21.502·93; am 30 Dezember 1909 Versendet nach Palästina 15.120 42. Zusamen 73.739·35.

Wyżnica im September 1910.

Israel Hager, Rabbiner.

COLOSSEUM HERMANÓW

Od 16 września b. r. Od 16 września b. r.

Olbrzymi program sensacyjnych nowości!

AUGUST PRATO
CYRK MAŁP

FRED GULBERG
Szwedzki artysta malarz

THE BRISTONS
Niezrównani komiczni cykliści akrobatyczni

RED & BEET Cie
Najkomiczniejsi parodyści ekscentryczni

MODELKI

Farsa w 1 akcie z francuskiego

OSOBY:

Henryk Gustawicz, malarz	p. W. Wolski	Kleofas Mazurkiewicz	p. A. Didur
Mila, jego żona	p. A. Aronet	Hela, modelka	p. I. Leśniewska
Lola, jej przyjaciółka	p. A. Milewska	Izydor Kohn	p. I. Leśniewski
Józef Gzyms, kapitalista	p. Z. Wesołowski	Serafina Pierożek	p. H. Adami

Rzecz dzieje się w atelier malarza.

WERA i ROMASCHOW
Rosyjski kwartet wokalno-taneczny

CARMEN DE SANTOS
Etoile internationale

LES CLARIO
Nadzwyczajni gimnastycy napowietrzni na bujających trapezach

VITOGRAPH
Najnowsze zdjęcia kinematograficzne

Mlle Olly Ferra
Sen w krainie marzeń: Elektryczny akt fantastyczny

Les 4 Elles
Wspaniałe nowości choreograficzne

Kierownik artystyczny R. Franziak. Orkiestra c. i k. 30 pułku p.

Początek o godzinie 8-mej wieczór.

W niedziele i święta 2 przedstawienia o g. 4-tej po poł. i 8-mej wieczór.

Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ul. Karola Ludwika l. 5.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.